

**KAROL ŁOPATECKI**

Instytut Historii i Nauk Politycznych  
Uniwersytet w Białymstoku  
karollopatecki@gmail.com

**EWA ZALEWSKA**

Archiwum Państwowe w Białymstoku  
ewacylko@wp.pl

## **HISTORIA UROCZYSKA JAROSZÓWKA. BADANIA NAD PRZEMIANAMI WŁASNOŚCIOWO-OSADNICZYMI NA POGRANICZU WASILKOWA I BIAŁEGOSTOKU**

Współcześnie pomiędzy Białymstokiem a Wasilkowem na prawym brzegu rzeki Supraśl znajduje się miejsce o historycznej nazwie *Uroczysko Jaroszkówka*. Przynależy ono do gminy Wasilków i graniczy z białostockim osiedlem Jaroszkówka. Obecnie znajdują się tam hodowlane stawy rybne (zob. il. 1). Jest to wąski pas ziemi o kształcie wydłużonego prostokąta lekko zorientowany z północnego wschodu na południowy zachód. Od północy obszar ten oparty był na rzece Supraśl, do której wpadał strumień płynący wzdłuż uroczyska. Od wschodu teren ten graniczył z gruntami należącymi do wsi Nowodworce, a od południa ze wsią Bagnówka. Od zachodu obszar przylegał do przedmieść Wasilkowa i biegł równolegle do drogi łączącej Białystok z Grodnem.

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie historii jednostki osadniczej nazywanej *Uroczysko Jaroszkówka*. Celem autorów jest ukazanie procesu wydzielenia tego obszaru z puszczy porastających pogranicze podlaskie. Główne zadanie stanowi prześledzenie przemian własnościowych oraz przedstawienie losów ludności zamieszkującej te tereny. *Uroczysko Jaroszkówka* zawsze było terenem pogranicznym pomiędzy państwami (Korona – Wielkie Księstwo Litewskie) lub jednostkami terytorialnymi (powiatem białostockim a sokólskim itd.), a zatem na przykładzie tych ziem można prześledzić procesy prowadzące do zmian przynależności administracyjnej. W końcu badany obszar stanowi doskonały przykład ukazujący praktykę prowadzonej akcji scaleniowej z lat 20. i 30. XX w.

Szukając genezy *Uroczyska Jaroszkówka*, należy powiązać ją z lokacją miasta Wasilków oraz powstaniem starostwa wasilkowskiego. Puszcze, które porastały wzdłuż granic Podlasia i Prus, zostały nadane królowej Bonie, co nastąpiło z woli króla w 1524 r.<sup>1</sup> Wówczas *Ostęp Wasilkowo* wchodził w skład



Ilustracja 1. Współczesne położenie Uroczyska Jaroszków. Stan obecny (2011 r.)<sup>2</sup>.

*Puszczy Kryńskiej* powstałej z podziału na mniejsze jednostki *Puszczy Grodzieńskiej*. W konsekwencji tereny te zaliczono do powiatu grodzieńskiego i województwa trockiego, natomiast kolonizacja postępowała z położonych na Podlasiu – Suraza i Goniądza<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Metryka Litewska, dział III A, 28, k. 136–138; W. Pociecha, *Królowa Bona*, t. II, Poznań 1949, nr 18, s. 462–465.

<sup>2</sup> Mapa fizyczna gminy Wasilków z 2011 r., skala 1:62 000. Zob. [http://www.wasilkow.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=57&Itemid=21](http://www.wasilkow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=57&Itemid=21).

<sup>3</sup> P. Czyżewski, *Wasilków – przykład renesansowego rozplanowania miasta i starostwa*, [w:] *Małe miasta. Przestrzenie*, red. M. Zemło, Supraśl 2003, s. 13–15. Ostęp puszczański „Wasilków” swą nazwę przyjął z produkowanych tam klepek do beczek, czyli „wasilek”. J. Maroszek, *Wasilków – miasto renesansowej harmonii*, [w:] *Wasilków – miasto renesansowej harmonii 1566–2006*, red. J. Maroszek, Wasilków 2006, s. 10.

Po opuszczeniu Rzeczypospolitej przez Bonę w 1556 r. dobra po matce przejął Zygmunt II August. Zmiana właściciela doprowadziła do przeprowadzenia oceny sytuacji poddanych i stanu dochodów, które to zadanie powierzono Hrehoremu Wołłowiczowi w 1559 r. Następnie tereny te objęto pomiara włóczną i założono starostwo wasilkowskie, które miało zintensyfikować zagospodarowanie fragmentu puszczy w widłach Supraśli i Sokołdki. Centralnym punktem tego obszaru miało być miasto Wasilków, które powstało na „surowym korzeniu” i było wynikiem procesu mierniczego prowadzonego w całym starostwie. Już 8 grudnia 1566 r. władca obdarzył miasto prawem magdeburskim, a dwa dni później wystawił kościołowi parafialnemu dokument funduszowy. Zagospodarowano obszary położone na prawym dopływie do Supraśli – Sokołdki, gdzie już w 1568 r. powstał, prawdopodobnie w miejscu późniejszej wsi Woroszyły, młyn z tartakiem. W tym samym czasie wymierzono folwark księżowski – Wólki (dziś: Wólka Poduchowna). Na wschód od Wasilkowa powstał również folwark przynależący do starostwa i wsie Supraśl-Studzianka oraz Dąbrówka (zob. il. 2)<sup>4</sup>.

Rozszerzenie granic starostwa nastąpiło w 1567 r., kiedy to Zygmunt August dokonał zamiany gruntów wsi Podrzecze Husaki, należących do Grzegorza Chodkiewicza, oddając mu w zamian wsie: Bielewicze, Mieleszki i Supraśl Nacewicze znajdujące się w okolicach Gródka. Nowe tereny położone na lewym brzegu rzeki Supraśl liczyły 43 włóki i były zamieszkałe przez 24 osadników, znajdowały się tam także dwa młyny (Sobarnik i Hrebelka) oraz 16 jezior. Na przejętych terenach założono wójtostwo wasilkowskie<sup>5</sup>.

Szczególnie interesuje nas wschodnia część zamienionych gruntów (co zaznaczamy w cytowanym fragmencie pogrubieniem). Ogólne kształty majątności podano następująco:

„Почавши зъ одной стороны отъ рякп Супрасли, границею паповъ Веселовскнхъ, имения ихъ Бялостоцкого, займугочи тотъ обрубъ ставу и млынъ его милости, Собарниикъ, на ряця Супраслай, ажъ по стяну, въ концу оныхъ волокъ загнаную, зоставуючи грунты пановъ Веселовскнхъ, имения ихъ Бялостоцкого, по правя, а тою стяною по концу того обрубъ Гусаковского ку стяня боčnoй волокъ села пана Виленского Каракульского, Левковъ, держачи по правой руця грунты сель пана Внлепского Каракульскихъ, а тою стяною села Левковского бочною,

<sup>4</sup> P. Czyżewski, dz. cyt., s. 13–19; J. Maroszek, dz. cyt., s. 10–12.

<sup>5</sup> J. Maroszek, *Rewelacyjne odkrycie nieznaných najstarszych dokumentów dla Białegostoku*, „Białostoczczyzna” 1999, nr 53 (1), s. 27–28; P. Czyżewski, *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych*, nr 5, Wasilków, Białystok 2001, s. 18–19.

займуючи другй ставокъ и млынокъ его милости пана Виленского, Гребельку, ажъ до копцовъ на болотй надъ рякою Супраслею, первай отъ грунту пана Виленского ку мйсту Васпльковскому положонныхъ”<sup>6</sup>.

Opis rozpoczyna się od ziem położonych na północnym zachodzie, kończy się opisaniem granicy wschodniej. Przejęte ziemie biegly od rzeki Supraśl, następnie po granicy z majątkiem białostockim należącym do Wiesiołowskich, aż po nieruchomości należące do wsi Lewkówki. Zaznaczona jest tam znamienna informacja, że wschodnia część terenów znajduje się naprzeciwko miasta Wasilków, tam też położony jest nad stawem młyn Hrebelka, przy którym znajdują się bagniste tereny rozgraniczone kopcami ziemnymi. Józef Maroszek i Tomasz Popławski, wykonując mapę *Puszczy knyszyńskiej i jej okolic w 1574 r.*, młyn Hrebelka umieścili w miejscu późniejszego *Uroczyska Jaroszówka* (zob. il. 2)<sup>7</sup>.

Naszym zdaniem kontekst opisu z 1567 r. uprawdopodobnia powyższe ustalenia kartograficzne, tym bardziej że w dalszej części dokumentu starano się szczegółowo scharakteryzować dobra ziemskie wraz z zamieszkałą tam ludnością. Przede wszystkim scharakteryzowano wieś Podrzecze Husaki oraz zaścianek Andrzeja Kowala, a także siolo jackowskie zamieszkałe przez Iwana Jackowicza. Opisano przy tym północno-wschodnie krańce dóbr:

„на иншомъ мястцу застянокъ съ сяножатъми, съ древомъ бортнымъ противно волокомъ того села Гусакова поля крайнего, которое лежптъ отъ села его милости пана Виленского Левковки прп застянку мвста Васильковского, который первой его милость панъ Виленшй ку мясту Васпльковскому поступиль, сяножати еше не вырубленвыхъ волока одна, который еше никому не данъ естъ. **На иншомъ мястцу застянокъ сяножать, которую кошивано на дворъ пана Виленского Каракульскй, надъ рякою Супраслею, волокъ четыры, морговъ два**”<sup>8</sup>.

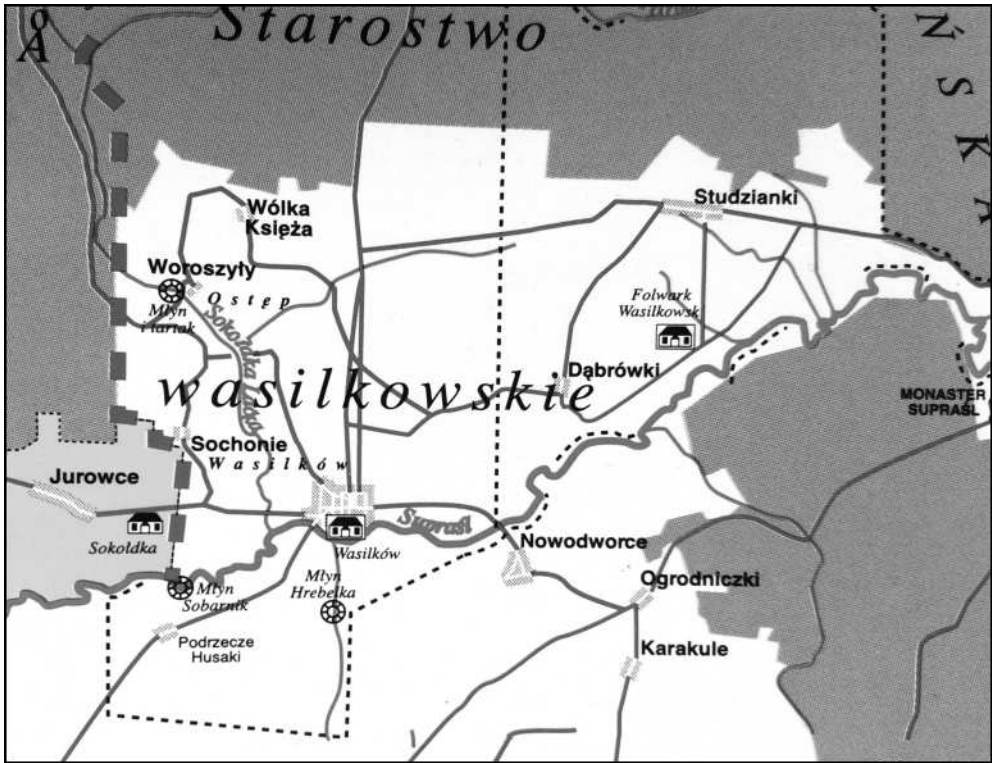
Uważamy, że w szczególności ostatni pogrubiony fragment dotyczy późniejszych spornych ziem ze wsią Nowodworce (zob. il. 5, sporne ziemie zaznaczone jako *Dyferencja z Wasilkowem*<sup>9</sup>). Przyjęcie powyższej hipotezy zakłada, iż pod koniec XVI lub na początku XVII w. obszar ten został oderwany

<sup>6</sup> *Акты, издаваемые Виленской комиссией для разбора древних актов*, t. XVI, Вильно 1887, nr 12, s. 181.

<sup>7</sup> J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, tablica XVII, po s. 288.

<sup>8</sup> *Акты, издаваемые Виленской комиссией*, t. XVI, nr 12, s. 181.

<sup>9</sup> Na początku XIX w. obszar sporny wynosił prawie 4,5 włóki ziemi (4 włóki, 13 morgów i 192 pręty). *Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewuszczyzna*, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453–3, ark. 22, s. 153.



Ilustracja 2. Rekonstrukcja starostwa wasilkowskiego – stan na 1574 r. – wykonana przez Józefa Maroszka i Tomasza Popławskiego<sup>10</sup>.

od starostwa i stał się szlachecką własnością alodialną. Jeżeli tak, uczynić to mógł marszałek nadworny litewski oraz właściciel Białegostoku Piotr Wiesiołowski (młodszy). Pełnił on funkcję starosty wasilkowskiego od 22 lipca 1603 do 1619 r.<sup>11</sup>, co dawało mu możliwości do niezgodnego z prawem powiększenia swoich włości, gdyż tereny te były niezagospodarowane. Świadczy o tym fakt, że w 20-leciu międzywojennym, kiedy prowadzono akcję scaleniową, mierniczy analizujący ułożenie niw jednoznacznie stwierdzili, że uroczysko nie wchodziło w szachownicę gruntów przedmieść Wasilkowa<sup>12</sup>. Marszałek nie był jedynym, który zajął ziemie starostwa. Podobnie chłopci ze wsi Nowodworce zaczęli gospodarczo wykorzystywać obszar położony na wschód

<sup>10</sup> J. Maroszek, *Pogranicze...*, tablica XVII, po s. 288.

<sup>11</sup> Zob. P. Czyżewski, *Starostowie wasilkowscy w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Małe miasta. Elity*, red. M. Zemło, Supraśl 2005, s. 285–307.

<sup>12</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Starostwo powiatowe białostockie. Referat rolnictwa i reform rolnych (dalej: SPB), sygn. 137, k. 165–168.

od Jaroszkówki, z tego powodu pomiędzy Wasilkowem a właścicielami dóbr Karakule prowadzony był spór o granice (zob. il. 5, 11b)<sup>13</sup>.

Ślad po przemianach własnościowych z początku XVII w. przetrwał do początków XIX w. Fragment ziemi od zachodu przylegający do *Uroczyska Jaroszkówka* przynależał jako sianożęcia do wsi Pietrasze (zob. il. 5, wieś Pietrasze ew. Петраше zaznaczone są na il. 4, 7–8 oraz jako *Bojary*<sup>14</sup> na il. 3). Co warto dodać, kompleks leśny położony obok tej osady przy trakcie do Jurowiec nosi do dziś nazwę *Las Wesołowski*<sup>15</sup>. Można postawić tezę, że *Uroczysko Jaroszkówka* było przed zagospodarowaniem tych ziem (lokacja wsi Białostoczek, Bagnówka<sup>16</sup> i przede wszystkim Pietrasze – zob. il. 3 i 4) częścią większego kompleksu leśnego, określanego później jako *Las Wesołowski*.

Podsumowując, to od Piotra Wiesiołowskiego Stanisław Pajewski otrzymał włóki położone na wysokości Wasilkowa po drugiej stronie rzeki Supraśl. Należy pamiętać, że Pajewski był klientem zarówno Piotra Wiesiołowskiego (zm. 1621), jak i Krzysztofa Wiesiołowskiego (zm. 1637)<sup>17</sup>. Prawdopodobnie wywodził się z Mazowsza, jego imiennik – Stanisław Pajewski herbu Prus I został odnotowany w 1552 r., gdy oddawał podstarościeму łomżyńskiemu podatek ze wsi Pajewo<sup>18</sup>.

<sup>13</sup> Przykładowo, w 1795 r. skarżyli się chłopci ze wsi Dąbrówka, że „JP starosta cudzym panom, tj. ludziom do wsi Nowodworce, w używanie, od lat 9 podał. Którzy to ludzie Nowodworcowi, z woli WJM pana starosty, na tychże łąkach odziedziczywszy się” nie dopuszczają prawowitych użytkowników do łąk. APB, Kamera Wojny i Domen (dalej: KWID), sygn. 1051; J. Maroszek, *Wasilków...*, s. 50.

<sup>14</sup> Pietrasze było wsią bojarską, stąd niekiedy jej zamienna nazwa. Zob. *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci [...] Jana Klemensa [...] Branickiego*, AGAD, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 398.

<sup>15</sup> Zob. Mapa obrębowa 1:25 000 [1961 r.]. *Powiat Białystok*, arkusz 4. Szerzej okoliczności przejścia majątku po Mikołaju Bakalarzewiczu przez Piotra Wiesiołowskiego (starszego): J. Maroszek, *Dzieje Białegostoku w latach 1547–1692*, [w:] *Historia Białegostoku*, red. A.C. Dobroński, Białystok 2012, s. 53 i n.

<sup>16</sup> Bagnówka, podobnie jak Pietrasze, była osadą bojarską. Zob. *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci [...] Jana Klemensa [...] Branickiego*, AGAD, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 393–394.

<sup>17</sup> Został również wymieniony w testamencie Aleksandry Wiesiołowskiej w 1645 r., gdzie znalazła się informacja, iż trzymał on w arendzie majątność sitnieńską. Testatorka polecała, aby egzekutorzy jej ostatniej woli przedłużyli Pajewskiemuarendę i popłacili mu długi. Narodowy Instytut Dziedzictwa (dalej: NID), Teki Glinki, 66, s. 22–23. Por. NID, Teki Glinki, 64, s. 2.

<sup>18</sup> *Nieznana szlachta polska i jej herby*, oprac. W. Witteg, S. Dziadulewicz, Kraków 1908, s. 231. W ziemi ciechanowskiej funkcjonowało wówczas Pajewo Małe, Pajewo Wielkie, Pajewo Rzyczki i Pajewo Czety. A. Pawiński, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. V, *Mazowsze*, Warszawa 1895, s. 329–330. Alternatywnie można przyjąć, iż Stanisław Pajewski był posiadaczem „włók namiestnikowskich” w Pajewie – we wsi chłopskiej położonej w starostwie tykocińskim. Zob. J. Maroszek, *Pogranicze...*, s. 432.

Przełomowym wydarzeniem dla analizowanych ziem był dzień 20 kwietnia 1626 r. Po poświęceniu przez biskupa wileńskiego ukończonego kościoła farnego w Białymstoku małżeństwo Pajewskich – Stanisław i Jadwiga z Kłodnickich nadało parafialnemu białostockiemu kościołowi katolickiemu nieruchomości położoną pomiędzy starostwem wasilkowskim i wsią Lewkówką<sup>19</sup>. Obowiązkiem proboszcza było odprawianie mszy i wspominków w intencji Pajewskich. Nadanie to zachowało się w dwóch odpisach<sup>20</sup>:

„Ja Stanisław Pajewski wraz z małżonką moją Jadwigą Kłodnicką przy kościele parafialnym białostockim grunt nazwany Jaroszkówka położony między granicami ze strony wschodniej od granic wsi Lewkówki dóbr J[añasnie] W[ielmożnego] Pana Krzysztofa Radziwiłła<sup>21</sup>, a pomiędzy granicami i miedzami gruntów miasteczka Wasilkowa tak jako się rozciąga wzdłuż i wszerz w dobrach królewskich tegoż miasteczka, tudzież dwie włóki za Pietraszami między granicami i miedzami wasilkowskimi i granicami białostockimi leżący nazywający się Naddawek Zaścianek z dawien dawna dać i darować postanowiliśmy jakoż od tegoż zaraz momentu dajemy i darujemy i do wolnej a spokojnej possessji W[ielmożnego] P[ana] ks. Jakuba Grudoniusza, proboszcza białostockiego, wprowadzamy [...], aby proboszcz białostocki odtąd i wszyscy nadal następcy jego mieli na wieczne czasy. Działo się w Białymstoku nazajutrz po niedzieli Przewodniej<sup>22</sup> R[oku] P[ਾਂskiego] 1626”.

Powyżej cytowane nadanie zgadza się w zakresie granic (z 1567 r.) ze wschodnim krańcem starostwa wasilkowskiego położonym na lewej stronie Supraśli. Zalesiona część południowa określana jako *Jaroszkówka* graniczyła od wschodu z Lewkówką<sup>23</sup>, a od zachodu z ziemiami miasta Wasilkowa

<sup>19</sup> A. Oleksicki, *Rozwój przestrzenny i struktura ludności Białegostoku w XVIII w.*, [w:] *Studia nad społeczeństwem i gospodarką Podlasia w XVI–XVIII w.*, red. A. Wyrobisz, Warszawa 1981, s. 39.

<sup>20</sup> NID, Teki Glinki, 58, s. 1–3; Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku (dalej: AAB), *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego [...] w roku 1810*, s. 33–36.

<sup>21</sup> Z tego okresu (1628 r.) w Archiwum Archidiecezjalnym w Białymstoku zachował się *Inwentarz imienin Dojlił J[añasnie] Oświeconego ks[ię]cia Krzysztofa Radziwiłła*, wykonany przez Samuela Przyppkowskiego.

<sup>22</sup> Niedziela Przewodnia – dawniej *Misericordiae* była drugą niedzielą okresu Wielkanocy. Dzień ten był jednocześnie świętem białostockiej fary, o czym mówi tablica z rekonsekracji świątyni pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Białymstoku.

<sup>23</sup> W XVI w. Lewkówka była osadą związaną z dworem karakulskim, a w kolejnym stuleciu wchodziła w skład klucza karakulsko-sobolewskiego. W 1674 r. obejmował on wsie: Karakule, Ciasne, Sowłany, Pieczurki, Dojnowo, Skorupy, Lewkówkę, Pietrasze, Grabówkę, Sobolewo Wielkie i Małe, Bagnówkę, Zaścianki, Protasy oraz folwarki Janowicze i Hermanówka. T. Wasilewski, *Białystok w XVI–XVII wieku*, [w:] *Studia i materiały do dziejów miasta*



Ilustracja 3. Mapa z przełomu XVIII i XIX w. prezentująca Uroczysko Jaroszkówka<sup>24</sup>.

(wójtostwa). Natomiast podmokła część północna zwana *Naddawek Zaścianek* to prawdopodobnie ziemie uprzednio związane z wsią Pietrasze. Prawne kwestie własności dóbr przekazanych na kościół parafialny nie były oczy-

*Białegostoku*, red. J. Antonowicz, J. Joka, t. I, Białystok 1968, s. 115. Biorąc pod uwagę późniejsze spory graniczne pomiędzy Nowodworcami a miastem Wasilków, wieś bojar-ską Nowodworce można utożsamić z Lewkówką. Zob. *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci [...] Jana Klemensa [...] Branickiego*, AGAD, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 394v–395v, gdzie na końcu spisu odnotowano rodzinę Jana Zajkowskiego na Lewkowie, który notabene zwolniony był z wszelkich powinności i danin.

<sup>24</sup> J.Ch. Textor, *Topographisch – Militaerische Karte vom vormaligen NeuOstpreusse noder demjet-ziger Nördlichen Theil des Herzogthums Warschau nebst dem Russischen District*, Berlin 1808, k. 9.



wiste. Jeszcze w 1815 r. księża misjonarze białostoccy toczyli spór prawny o 18 morgów i 60 prętów ziemi wchodzącej w skład Jaroszkówki z miastem Wasilkowem<sup>25</sup>. Z tym należy wiązać fakt, że na potwierdzenie tego funduszu trzeba było czekać aż pięć lat, czego ostatecznie dokonał biskup wileński Abraham Wojna – 22 grudnia 1631 r.<sup>26</sup> Dodać trzeba, że biskup osobiście uczestniczył w konsekracji kościoła w 1626 r., mógł więc dokonać tę czynność znacznie wcześniej.

W nadaniu zwraca uwagę fakt, iż występuje już ustalona nazwa dla tego obszaru – „Jaroszkówka” (Ярошовка – zob. il. 4, 6, 12; Ерошовка – il. 7), w kolejnych stuleciach występowały również oboczności „Jarszczówka”, „Jar-szówka” oraz „Juroszewka”<sup>27</sup>. Nazwa dóbr wzięła się od nazwy przepływającej tam strugi, której strumień ma swoje koryto w stromym jarze<sup>28</sup>. Inną możliwością jest przyjęcie, iż dobra nazwę swą wzięły od zamieszkującego w młynie Hrebelka młynarza – imię „Jarosz” stanowiło zdrobnienie dla Hieronima<sup>29</sup>.

Jak powstała nazwa *Uroczysko Jaroszkówka*? Odpowiedzi na to pytanie udziela *Wizytacja generalna* z 1828 r., która w sposób bardzo szczegółowy i niepozostawiający wątpliwości opisuje „las zwany Jaroszkówką”: „W większej połowie wychodzi błotami, przez który przechodzi rzeczka mała. Drewno w nim w połowie sosnowe, w połowie olszane i jodłowe, do budowy jeszcze niezdatne. Tegoż lasu znajdować się powinno włók dwu z górą, oprócz

<sup>25</sup> *Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewsczyzna*, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453–3, ark. 22, s. 153.

<sup>26</sup> AAB, *Archiwum Kościoła Parafialnego Białostockiego ułożone, spisane i zebrane przez ks. Piotra Kalinowskiego [...] w roku 1810*, s. 33–36; AAB, *Wizyta kościoła białostockiego odprawowana przez WJ Księdza Wojciecha Godlewskiego [...] w roku 1804*, s. 47.

<sup>27</sup> *Opis parafii dekanatu knyszyńskiego z roku 1784*, oprac. W. Wernerowa, „*Studia Podlaskie*” 1990, nr 1, s. 113–114, 122; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XV, cz. 2, wyd. B. Chlebowski, przy współudziale J. Krzywickiego, Warszawa 1902, s. 8; J.Ch. Textor, dz. cyt., k. 9.

<sup>28</sup> Jaroszkówką był nazywany również leżący na tym terenie staw. Zob. *Opis parafii dekanatu knyszyńskiego...*, s. 113. Warto zwrócić uwagę, że wśród mikrotoponimów z Puszczy Białowieskiej rozwiązanie takie miało charakter typowy. M. Dworakowski, *Mikrotoponimia Puszczy Białowieskiej*, „*Białostoczczyzna*” 1993, nr 1, s. 72–75.

<sup>29</sup> W 1567 r. wszystkie 16 zbiorników wodnych położonych przy rzece Supraśl miało swoje nazwy własne wywodzące się z imion i nazwisk zamieszkujących ten obszar. *Акмы, издаваемые Виленской комиссией*, t. XVI, nr 12, s. 181–182. Raczej nazwa nie ma nic wspólnego z osobą Hieronima Chodkiewicza, syna Aleksandra (zm. 1561). Jeżeli to miałyby miejsce, wówczas młyn w 1567 r. przekazany do starostwa wasilkowskiego nie byłby określany jako Hrebelka. J. Jasnowski, *Chodkiewicz Hieronim*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. III, Kraków 1937, s. 359–360.

Nadawków [dawniej Naddatki – K.Ł. i E.Z.] do tego przynależących. Dozoruje tym lasem włościanin do tego zobowiązany”<sup>30</sup>.

Informacje potwierdza dużo starszy dokument pochodzący z okresu istnienia Nowych Prus Wschodnich, gdzie odnotowano, iż okoliczne lasy (porastające jar, w którym płynęła struga – zob. il. 3–4, 7–9) określane były mianem Jaroszkówka<sup>31</sup>. Z cytowanego fragmentu wynika, że z czterowłókowego nadania Pajewskich połowa, czyli właściwa Jaroszkówka, to był ciek wodny porośnięty lasem. Potwierdzają to granice tego lasu opisane w identyczny sposób w stosunku do nadania z 1626 r. „Granica z jednej strony od gruntu Lewkowski [dawniej Lewkówka – K.Ł. i E.Z.] zwany JW Grafów Dęblińskich<sup>32</sup>, a z drugiej od miejskich gruntów miasta Wasilkowa”<sup>33</sup>. Natomiast teren pomiędzy wsią Pietrasze a Wasilkowem i zwany w XVII stuleciu Zaściankiem Naddawskim to obszar, na którym znajdowały się młyn, staw oraz grunta orne i pastwiska, a w 1828 r. był dodatkowo częściowo zalesiony. Z czasem nazwa *Jaroszkówka* rozszerzyła się na przylegający teren zaścianku, stając się uroczyskiem. Utożsamienie obu włości wynikało z faktu, iż należały one do jednego właściciela, a mieszkający w Naddawku gospodarz miał obowiązek pilnować tego lasu. Ujednolicenie terminu nastąpiło przynajmniej na początku XIX stulecia, gdyż w *Inwentarzu kościoła parafialnego* z 1818 r., przy opisie połączono już oba grunty w jedną majątność nazwaną *Jaroszkówką*, która liczyła cztery włóki gruntu i dwa stawy<sup>34</sup>.

Rozszerzenie nazewnictwa nastąpiło nie tylko na pobliski zaścianek. Również część ziem położonych na lewym brzegu rzeki Supraśl określana była jako *Podjaroszkówka*. Świadczy o tym kontrakt zawarty pomiędzy Białymstokiem a Wasilkowem o zakup działki o powierzchni około 11 000 m<sup>2</sup>

<sup>30</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej* [...] 1828 roku, k. 57.

<sup>31</sup> APB, KWiD, sygn. 1042, k. 19.

<sup>32</sup> Dobra zabłudowskie z rąk Radziwiłłów przeszły do Izabeli z Mniszchów *primo voto* Radziwiłłowej *secundo voto* de Ville Dęblińskiej (1792–1853). Pierwsze małżeństwo z Dominikiem Radziwiłłem (1786–1813) było nieudane i w 1808 r. został orzeczony rozwód. Książę zobowiązał się do wypłacenia 2 000 000 złotych polskich pod zastaw dóbr zabłudowskich. Własnością dziedziczną Izabeli stały się w 1819 r. J. Szumski, *Podział „hrabstwa zabłudowskiego” w latach 1886–1887*, „Z Zabłudowskiej Ziemi” 1992, nr 5, s. 3.

<sup>33</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej* [...] 1828 roku, k. 57.

<sup>34</sup> *Inwentarz kościoła parafialnego białostockiego oraz filialnego wasilkowskiego podany roku 1818go*, Biblioteka im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, opublikowany w „Podlaskiej Bibliotece Cyfrowej”, identyfikator zasobu: oai:pbcbiaman.pl:26725, k. 16 (dalej: *Inwentarz kościoła parafialnego białostockiego oraz filialnego wasilkowskiego podany roku 1818*).



Ilustracja 4. Uroczysko Jaroszówka z odnotowanym młynem, stawem, rzeczką i lasem Jaroszówka na planach rozgraniczenia powiatu białostockiego i sokólskiego z 1809 r.<sup>35</sup>

(około 1 dziesięciny skarbowej) na potrzeby wodociągu miejskiego w 1894 r.<sup>36</sup> Można zatem uznać, iż terminu tego używano na zaznaczenie obszaru rozciągającego się pomiędzy drogą Białystok – Wasilków i Białystok – Supraśl na wysokości uroczyska.

W Rzeczypospolitej Obojga Narodów nadanie Pajewskich znajdowało się po stronie Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz przynależało do parafii białostockiej. Potwierdzają to opisy parafii dekanatu knyszyńskiego z 1784 r. Prezentując przygraniczne ziemie koronne z województwem trockim i powiatem grodzieńskim, stworzono opisy i wykonano odręczne rysunki, na których po stronie litewskiej umieszczono m.in. Pietrasze (Bojary – il. 3), Pieczurki, Zaścianki i Bagnówkę<sup>37</sup>. Fakt, iż uroczysko nie należało do starostwa wasilkowskiego, miał duże znaczenie przy organizacji granic administracyjnych Obwodu Białostockiego powstałego w 1807 r. Wówczas Jaroszówka przynależała administracyjnie do powiatu białostockiego, a Wasilków wraz z terenem położonym bezpośrednio przy lewym brzegu rzeki Supraśl był pod zarządem powiatu sokólskiego (zob. il. 4)<sup>38</sup>. Potwierdzają to *rewizkie skazki*,

<sup>35</sup> AGAD, f. 402, sygn. 72–19 – *Карта Бялостокской Облѣсти* (1809).

<sup>36</sup> APB, Starszy Notariusz Sądu Okręgowego w Grodnie (dalej: SNG), sygn. 233, k. 187–188.

<sup>37</sup> *Opis parafii dekanatu knyszyńskiego...*, s. 116, 190.

<sup>38</sup> Tamże.

które mieszkańców uroczyska przyporządkowują do Białegostoczku, czyli powiatu białostockiego<sup>39</sup>. Natomiast w drugiej połowie XIX stulecia Jaroszkówka przeszła pod gminę Wasilków, prawdopodobnie w wyniku przejęcia tych ziem od Kościoła katolickiego (zob. il. 6)<sup>40</sup>.

Pierwotnie znaczenie ekonomiczne *Uroczyska Jaroszkówka* było niewielkie. Był to obszar gruntów podmokłych i bagnistych, teren bardzo trudny do zagospodarowania i wymagający dużych nakładów potrzebnych na osuszanie. Ważne było w szczególności stworzenie zbiornika wodnego, który na tyle spiętrzy wodę, aby można było wybudować młyn. Taki stan rzeczy ukazuje najstarsze źródło kartograficzne z zaznaczoną Jaroszkówką – mapa Nowych Prus Wschodnich z około 1800 r., opublikowana przez Daniela Sotzmanna (zob. il. 3)<sup>41</sup>. Na uwagę zasługuje lewy brzeg rzeki Supraśl – podmokły i czasowo zalewany. Występuje tam spiętrzenie wody w formie pojedynczego stawu (w 1784 r. scharakteryzowanego jako zbiornik wodny „szczipły, mały”<sup>42</sup>), odnotowano młyn, przez który przepływała struga do rzeki. Staw zasilany był przez strumień biorący swój początek w okolicach (współczesnej nam) drogi Białystok – Supraśl. W 1828 r. zaznaczono, że z 4 włók, jedynie 20 morgów, czyli nieco ponad 10 ha nadawało się do wykorzystania jako łąki lub pastwiska, „reszta wychodzi lasami i bagnami”<sup>43</sup>. Pomimo podejmowanych prac melioracyjnych jeszcze w latach 1928–1929 r. uznano, że około 15 ha w *Uroczysku Jaroszkówka* wymaga przeprowadzenia osuszania<sup>44</sup>.

Rola ekonomiczna młyna jeszcze na początku XIX w. nie była duża. Przede wszystkim źródła kartograficzne z tego okresu (zob. il. 3–4), prezentując gęstą siatkę dróg, nie zaznaczają, aby jakkolwiek docierała do uroczyska! Co więcej, na mapach okolic Białegostoku i Wasilkowa jest to jedyny młyn, który pozbawiony jest dogodnego dojazdu. Tym samym można mieć wątpliwości z pożytku ekonomicznego przedsięwzięcia, przede wszystkim

<sup>39</sup> NID, Teki Glinki, 205, k. 8; AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej [...] 1828 roku*, k. 56–60.

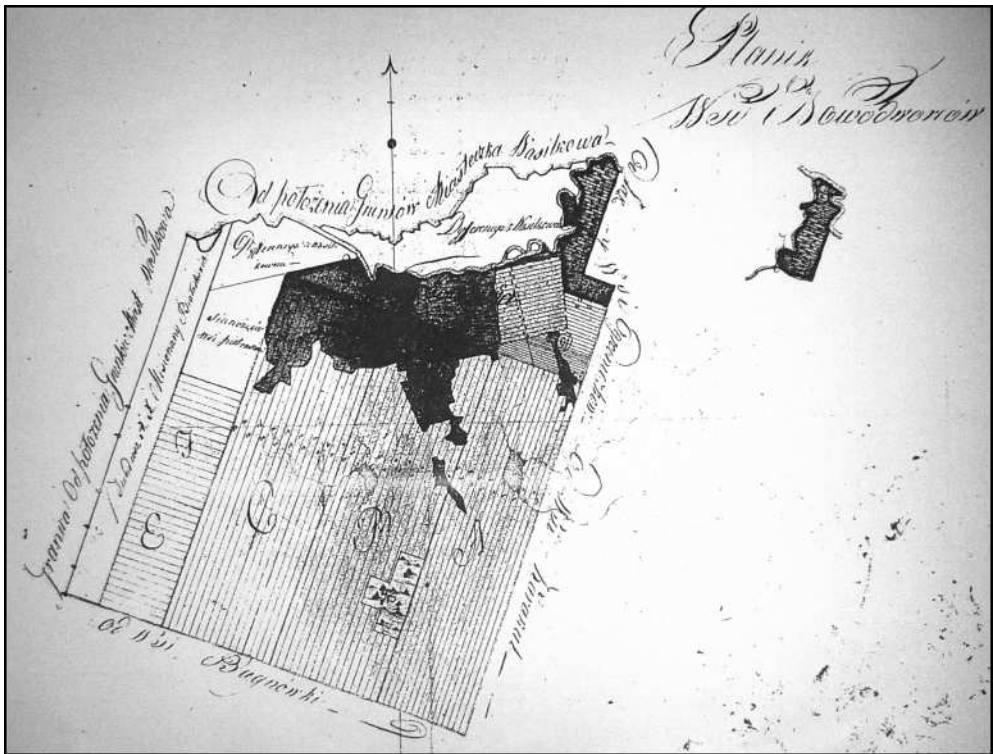
<sup>40</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. XV, cz. 2, s. 8; zob. APB, SPB, sygn. 138, k. 8.

<sup>41</sup> J.Ch. Textor, dz. cyt., k. 9.

<sup>42</sup> *Opis parafii dekanatu knyszynskiego...*, s. 113.

<sup>43</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej [...] 1828 roku*, k. 51.

<sup>44</sup> APB, SPB, sygn. 137, k. 29v, 54, 73–73v. Zob. M. Stepaniuk, *Zmiany stosunków wodnych i użytkowania terenu w Niece Gródecko-Michałowskiej*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, t. 13, *Krajobrazy kulturowe dolin rzecznych. Potencjał i wykorzystanie*, Sosnowiec 2010, s. 69–74, gdzie autor, badając stosunki wodne m.in. nad rzeką Supraśl, zwrócił uwagę, iż rowy melioracyjne, które przyczyniły się do obniżenia wód gruntowych, pojawiły się w drugiej połowie XIX w., a przełomowym okresem były lata 30. XX w.



Ilustracja 5. Plan wsi Nowodworców z 1815 r. Na zachodzie zaznaczona Jaroszkówka jako Fundusz X Misionarzy Białostockich<sup>45</sup>.

do momentu wytyczenia drogi (zob. il. 6–7)<sup>46</sup>. Uroczysko Jaroszkówkę wykorzystywano przede wszystkim jako łąkę. Sporządzając inwentarz parafii białostockiej z 1818 r., odnotowano: „Nad rzeką Supraślą ukasza się siana błotnego fur 10, grondowego zaś 13”<sup>47</sup>. Również relacje ludzi dotyczące początku XX w. wskazują, że na terenach podmokłych głównie wypasano bydło (pobierano opłaty za możliwość wypuszczenia zwierząt na cudze łąki)<sup>48</sup>. Dodatkowo w lasach zakładano barcie z pszczołami (w 1818 r. było ich pięć)<sup>49</sup>.

<sup>45</sup> Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewyszczyna, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453–3, ark. 22, s. 145.

<sup>46</sup> Droga za pewność istniała od drugiej połowy XIX stulecia. Zob. APB, SPB, sygn. 138, k. 8.

<sup>47</sup> Inwentarz kościoła parafialnego białostockiego oraz filialnego wasilkowskiego podany roku 1818, k. 21. Siano grądowe pochodziło z grądów, czyli miejsc suchych na wzniesieniach położonych w bagnach. T. Traczyk, Rozważania nad stosowaniem terminów „grąd” i „grond”, „Wiadomości Botaniczne” 1964, nr 8 (3–4), s. 225–226.

<sup>48</sup> APB, SPB, sygn. 105, k. 79–79v; APB, SPB, sygn. 137, k. 202.

<sup>49</sup> Inwentarz kościoła parafialnego białostockiego oraz filialnego wasilkowskiego podany roku 1818,

Rozwój gospodarczy uroczyska nastąpił po bezpośrednim przejęciu ziemi przez księży misjonarzy w 1824 r. Wówczas stary młyn już nie istniał, a staw był zabagniony. Wobec powyższego oczyszczono, pogłębiono i powiększono zbiornik wodny, „upust nowy zrobiony, grobla wysypana”. Pobudowano nowy młyn, o jednym oknie i trojga drzwiach oraz jednym kole młyńskim. Dotychczas młyn był używany okazjonalnie, nikt na stałe przy nim nie mieszkał, dlatego jedna rodzina zamieszkująca uroczysko miała o te zabudowania dbać, a nawet doglądać procesu mielenia. Zamierzeniem misjonarzy było osadzenie w uroczysku młynarza. W tym celu pobudowano dom dla młynarza, w którym wydzielona była izba z dwoma oknami. Jednakże po upływie czterech lat od jego powstania nie był on jeszcze zamieszkały (dla tego nie zdecydowano się na oszklenie otworów okiennych)<sup>50</sup>. Przyczyną były źle przeprowadzone prace hydro-inżynieryjne, gdyż woda była zbyt słabo spiętrzona. Nadal więc, pomimo przeprowadzonych prac, inwestycja nie przynosiła dużych zysków, a z młyna korzystali jedynie chłopci zamieszkujący ziemię należące do parafii białostockiej, czyli z Woli Poduchownej<sup>51</sup> i Białegostoczku, „gdyż tyle wody wystarcza”<sup>52</sup>.

Od 1626 r. Jaroszkówka należała do Kościoła katolickiego i związana była z parafią białostocką. Pozycja ekonomiczna duchowieństwa uległa zasadniczemu przekształceniu w okresie funkcjonowania tych ziem w obrębie Nowych Prus Wschodnich. Rozkaz króla pruskiego o konfiskację dóbr kościelnych i starościńskich został ogłoszony 28 lipca 1796 r. Przy czym odbiór nieruchomości miał wiązać się z wypłacaniem pensji. Pomimo tego zarządzenia mniejsze nadania ziemskie, które służyły wyłącznie utrzymaniu proboszcza i kościoła, oraz takie ziemie, których położenie było niekorzystne dla przejęcia, nadal pozostały w dotychczasowych rękach<sup>53</sup>. Dlatego *Uroczy-*

---

k. 16. Charakterystyczne, że wśród osad należących do Jana Klemensa Branickiego to w położonych nieopodal Pietraszach zajmowano się hodowlą pszczół. *Inwentarz dóbr wszystkich [...] po śmierci [...] Jana Klemensa [...] Branickiego*, AGAD, Archiwum Roskie, sygn. 122, k. 399.

<sup>50</sup> Brak młynarza przy niewielkich młynach nie był wyjątkowy. W pobliskich dobrach zabudowskich młyn Komos również (w analogicznym czasie) był „bez osiadłego młynarza”. *Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewsczyzna*, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453–3, ark. 22, s. 155.

<sup>51</sup> Wola wchodząca w skład przedmieść miasta Wasilków składała się z dwóch części, większa przynależała do miasta, mniejsza zaś do kościoła wasilkowskiego (zob. il. 6, 9). *Opis parafii dekanatu knyszyńskiego...*, s. 187.

<sup>52</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej [...] 1828 roku*, k. 51–51v, 56v.

<sup>53</sup> J. Wąsicki, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neuostpreussen) 1795–1806*, Poznań 1963, s. 53–55.



Ilustracja 6. Sieć drożna oraz miejscowości znajdujące się w granicach gminy Wasilków z 1872 r.<sup>54</sup>

sko Jaroszówka przetrwało w niezmienionej formie własnościowej przez okres panowania pruskiego<sup>55</sup>. W 1806 r. Izabela Branicka sprowadziła do Białegostoku księża misjonarzy, a dwa lata później przekazała im kościół parafialny wraz z uposażeniem<sup>56</sup>. Nie wiemy, z jakiej przyczyny, ale księża misjonarze objęli w posiadanie uroczysko dopiero w 1824 r.<sup>57</sup>

<sup>54</sup> APB, SPB, sygn. 138, k. 8.

<sup>55</sup> Natomiast władze rządowe przejęły i wydzierżawiły nieruchomości ziemskie probostwa wasilkowskiego, APB, KWiD, sygn. 1042.

<sup>56</sup> J.M.A. Giżycki, *Księża misjonarze w Zaslaviu i Białymstoku*, Kraków 1913, s. 16.

<sup>57</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej [...] 1828 roku*, k. 51–51v, 56v.

Niewielka przydatność ekonomiczna Jaroszówki spowodowała, że na tych terenach osadzono jednego gospodarza, który miał doglądać młyna, stawu oraz okolicznych lasów, a z nadanych ziem (6 morgów łąk i 6 morgów gruntów ornych) płacił czynsz (w 1828 r. w wysokości 40 złotych)<sup>58</sup>. Wiemy, że przynajmniej od końca XVIII w. na *Uroczysku Jaroszówka* zamieszkiwała rodzina Niczyborskich (Niżborskich). Jan Niczyborski zamieszkały w Jaroszówce odnotowany został przez urzędników pruskich 1 września 1796 r., kiedy składał przysięgę o rzetelnym wykonywaniu obowiązku pilnowania lasu<sup>59</sup>. W 1834 r. w Jaroszówce mieszkało małżeństwo Stanisława i Marianny z Lewandowskich Niczyborskich. Wówczas ich córka Marcella w wieku 26 lat wzięła ślub z Andrzejem Bychowskim, a rodzice panny młodej dokonali darowizny (8 września), której przedmiotem był plac ogrodowej ziemi leżący przy rynku miasta Wasilkowa<sup>60</sup>. Również w inwentarzu parafii białostockiej z 12 grudnia 1839 r. znajduje się wzmianka o Niczyborskim i jego zabudowaniach. Odnotowano wówczas, iż w uroczysku tym zamieszkuje Stanisław (urodzony w 1776 r.) z trzema synami – Michałem (ur. 1796 r.), Mateuszem (ur. 1812 r.) i Janem (ur. 1817 r.). Co interesujące, nadal gospodarz zobowiązany był do pilnowania lasu<sup>61</sup>. Warunki bytowe tej rodziny w pierwszej połowie XIX w. nie były dobre, w 1828 r. budynek oceniono na mały i stary, i kryty słomą. W środku znajdowała się jedna izba, sień (w niektórych źródłach określana jako komora) i piwnica. Brakowało podłogi, szyby we wszystkich (dwóch) oknach były popękane. Rodzina ta hodowała dwa konie, dwa woły, cztery krowy, jednego byczka i cielaka oraz cztery świnie, a także ptactwo. Zwierzęta te trzymane były w chlewie, była również zbudowana stodoła<sup>62</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że stale występującą powinnością był obowiązek pilnowania (w źródłach od XVIII do XIX w.) lasów<sup>63</sup>. Może to stanowić wska-

<sup>58</sup> Tamże, k. 51, 56v, 58v–59, 75v.

<sup>59</sup> APB, KWiD, sygn. 1042, k. 19. Zob. również APB, KWiD, sygn. 3785, k. 55.

<sup>60</sup> K. Szewczyk, *Historie Wasilkowskie, rodziny Wasilkowskie*, „Gazeta Wasilkowska” 2007, nr 96, s. 22.

<sup>61</sup> NID, Teki Glinki, 205, s. 8.

<sup>62</sup> AAB, *Wizyta generalna kościoła parafialnego białostockiego i fili wasilkowskiej [...] 1828 roku*, k. 51, 58v–59, 75v. Zob. rysunek stodoły z folwarku wasilkowskiego: APB, KWiD, sygn. 1047, k. 46.

<sup>63</sup> Ochrona lasów była niezwykle ważnym obowiązkiem, gęste osadnictwo bowiem w połączeniu z niewielkimi kompleksami leśnymi w najbliższej okolicy powodowało masową grabież drzewa w szczególności w okresie zimowym. W 1799 r. ksiądz S. Łupinkiewicz skarżył się, że mieszczenie wasilkowscy w lesie położonym przy Wólce Poduchownej „do 60 sztuk sosny i olszyny do 300 fur wycieli”. APB, KWiD, sygn. 3785, k. 55–55v.





Ilustracja 7. Wyodrębniony majątek instrukcyjny Jaroszówka w świetle mapy wyko-  
nanej przez kartografów w latach 80. XIX w.<sup>64</sup>

zówkę, że gospodarz tam osadzony mógł pełnić funkcję osoczniaka, co było popularnym zajęciem w lasach wasilkowskich. Osoby takie strzegły puszczy,

<sup>64</sup> Новая Топографическая Карта Западной России (1:84 000), XVI – 2, lata 80. XIX w. (druk 1911).

w zamian za co otrzymywały kwaterę, w której przebywały<sup>65</sup>. O specyfice zamieszkującego w uroczysku gospodarza świadczy fakt, iż jeszcze w okresie przeduwłaszczeniowym, w przeciwieństwie do chłopów z Białegostoczku, płacił jedynie czynsz, zwolniony był od powinności pańszczyźnianych.

Po powstaniu styczniowym władze rosyjskie skonfiskowały majątek Jaroszkówka należący do parafii białostockiej<sup>66</sup>. W 1864 r. Michał Murawiew wystąpił z inicjatywą sprzedaży w guberniach zachodnich dóbr państwowych oraz skonfiskowanych po powstańcach nieruchomości dla ludności rosyjskiej na atrakcyjnych warunkach. Rok później Aleksander II zatwierdził instrukcję opracowaną w Ministerstwie Dóbr Państwowych<sup>67</sup>. Na mocy wydanego aktu normatywnego wydzielono na sprzedaż tzw. majątki instrukcyjne, które mogły nabyć dwie grupy ludzi. Do pierwszej zaliczano urzędników zatrudnionych w guberniach zachodnich od 1863 r. lub mających się osiedlić na zachodnich kresach imperium, do drugiej zaś należeli urzędnicy, którzy otrzymali pozwolenie na zakup na własną prośbę. Co więcej, regulacja wprowadzała instytucje gwarantujące utrzymanie wydzielonych majątków w rękach „rosyjskich” właścicieli. Dalsza sprzedaż, dziedziczenie lub darowizna mogły odbyć się jedynie wobec osób wyznania prawosławnego i protestanckiego (od 1867 r. również szlachty tatarskiej wyznania muzułmańskiego). Dodatkowo zakazane było oddawanie tych majątków w dzierżawę, administrację lub pod zastaw. Proces sprzedaży majątków instrukcyjnych trwał nieprzerwanie do 1873 r.<sup>68</sup>

W powiecie sokólskim utworzono 24 majątki instrukcyjne, które obejmowały 5464 dziesięciny różnych użytków. Dnia 26 maja 1871 r. majątek Jaroszkówka władze guberni grodzieńskiej sprzedały za pośrednictwem Gustawa Westberga Mikołajowi Trochimowskiemu, synowi Michała, wraz z do-

<sup>65</sup> P. Czyżewski, *Kościół katolicki na Podlasiu*, s. 9.

<sup>66</sup> Stanowiło to represję za czynny udział księży białostockich i wasilkowskich w powstaniu styczniowym. Zobacz biogramy księży: Franciszka Sidorowicza, Ludwika Lebie-dzińskiego, Józefa Bąkowskiego. *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861–1915*, oprac. P. Kubicki, cz. 2, t. III, Sandomierz 1938, s. 158–160; tamże, cz. 2, t. II, Sandomierz 1936, s. 42–44, 497–500.

<sup>67</sup> *О порядке продажи казенных земель в западных губерниях лицам русского происхождения, служащим в том крае или желающим в одвориться там на постоянное жительство (1864 г.)*, [w:] *Печатный документ. Документы і матэрыялы на гісторыі Беларусі*, Т. II, Мінск 1940, С. 578.

<sup>68</sup> J. Szumski, *Instrukcyjne majątki ziemskie w powiecie sokólskim w latach 1867–1914: problematyka prawno-własnościowa*, [w:] *Studia polsko-litewsko-białoruskie: praca zbiorowa*, red. J. Tomaszewski, E. Smułkowa, H. Majecki, Warszawa 1988, s. 70–72; S. Wiech, *Epoka reakcji i „pieriedyszki”*. *Wileńscy generałowie-gubernatorzy wobec problemu polskiej własności ziemskiej w latach 1864–1884*, „Kwartalnik Historyczny” 2008, nr 115 (2), s. 56, 59–60, 64.

brami Boguszewo i Jaworówka (zob. il. 7)<sup>69</sup>. Nabywcą był rzeczywisty radca stanu (IV stopień w tabeli rang) i jednocześnie białostocko-sokólski powiatowy marszałek szlachty z lat 1866–1890<sup>70</sup>, który zresztą korzystając z tej preferencyjnej formy zakupu, w 1867 r. wylicytował i nabył zadłużoną nieruchomością Jurowce. Jaroszkówka była najdroższą ziemią instrukcyjną sprzedaną w powiecie sokólskim, gdyż kosztowała 1427 rubli, co daje cenę jednej dziesięciny 37,5 rubli wobec przeciętnej ceny 12,6. Jednakże według danych z powiatu sokólskiego z 1859 r. przeciętny koszt dziesięciny w obrocie ogólnym wynosił aż 72,22 ruble<sup>71</sup>. Zakupy ziemi instrukcyjnej stanowiły zatem doskonałą nagrodę za wierną służbę państwu rosyjskiemu. Jerzy Szumski wysoką cenę za grunta Jaroszkówka wiąże z ich położeniem w okolicy miasta Białegostoku<sup>72</sup>. Sądzymy, że w rzeczywistości wyższa cena wiązała się z faktem, iż na gruntach tych pobudowany był młyn, poprowadzona była droga, a działania melioracyjne postępowały. Jeszcze mapy z początku XX w. poświadczają, że młyn występował (najpóźniejsza informacja pochodzi z 1923 r. – zob. il. 8)<sup>73</sup>.

Jaroszkówka była wśród majątków instrukcyjnych najmniejsza pod względem obszaru (liczącego 38 dziesięcin, czyli 41,5 ha), co odpowiadało wielkości dwóch i pół włóki ziemi będących uprzednio w posiadaniu Kościoła katolickiego. Zastanawiające, co stało się z około 1,5 włóki ziemi. Niewątpliwie część przypadła Niczyborskim (lub ich spadkobiercom) – przynajmniej 6 ha, być może na stałe zamieszkał tam również młynarz – tym samym także on otrzymałby nadział ziemi, który w wyniku uwłaszczenia przypadłby na jego ręce. W większości jednak tereny położone bezpośrednio nad rzeką Supraśl zostały prawnie odebrane przez miasto Wasilków. Już w 1815 r. uroczysko bez spornych ziem wynosiło zaledwie 2 włóki, 16 morgów i 239 prętów, czyli około 50 ha<sup>74</sup>.

<sup>69</sup> APB, SNG, sygn. 128, k. 59–60; APB, SNG, sygn. 159, k. 179–179v.

<sup>70</sup> APB, SNG, sygn. 128, k. 59–60; L. Szczuka, *Marszałkowie szlachty gubernji[!] grodzieńskiej, „Ateneum Wileńskie”* 1924, nr 2 (7–8), s. 425. Trochimowski był również honorowym członkiem Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych: *Rocznik Towarzystwa Osad Rolnych i przytułków rzemieślniczych za rok 1879*, Warszawa 1880, s. XII.

<sup>71</sup> J. Szumski, dz. cyt., s. 73–79.

<sup>72</sup> Tamże, s. 79.

<sup>73</sup> Na analogicznych mapach taktycznych (prowizorycznej) z 1927 oraz 1933 r. młyn nie istnieje. Bardzo prawdopodobne, że młyn nie istniał już nawet w 1923 r., gdyż mapa stanowi wierne odzwierciedlenie mapy z 1915 r. (M 29 Białystok, 1:100 000 Karte des Westlichen Russlands).

<sup>74</sup> Obszar sporny z miastem Wasilkowem wynosił 18 morgów i 60 prętów. Na początku XIX w. Jaroszkówka wynosiła już tylko nieco ponad trzy włóki ziemi. *Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewszczyzna*, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453-3, ark. 22, s. 153.



Ilustracja 8. Mapa A36 B36 (alt. M29) Białystok (1:100 000 WIG – Mapa Taktyczna Polski) z 1923 r.

Z XX stuleciem *Uroczysko Jaroszwica* nierozzerwalnie jest związane z rodziną Kozyrskich. W centrum posiadłości Konstanty Kozyrski w 1927 r. ufundował istniejący do dnia dzisiejszego pomnik z wyrzeźbionym krzyżem i tablicą inskrypcyjną (zob. il. 12)<sup>75</sup>. Kiedy rodzina ta osiedliła się w Jaroszwice, nie mamy jednoznacznych danych. Pewne jest, że według spisu właścicieli ziemskich w guberni grodzieńskiej sporządzonego na 1890 r. Wawrzyniec (Ławryn) Kozyrski odnotowany został jako właściciel kolonii Woroszyły i *Uroczyska Jaroszwica*<sup>76</sup>. Zapisano wówczas, że cały majątek liczył 37 dziesięcin ziemi, czyli grunta obejmowały powierzchnię 40,4 ha<sup>77</sup>. Później-

<sup>75</sup> Napis jest w formie podziękowania za dotychczasowe wsparcie i prośby skierowanej do Boga o ochronę swojej osoby i dzieci oraz posiadanej ziemi: „Милостивый Боже! Твое имя укрепляет меня в трудах для устройства сей усадьбы храниже ее Всемогущий потомкам моим в целости вечно Константин Н. Козырский. Ярошовка 1927 г.”.

<sup>76</sup> *Списокземлевладельцев в Гродненскойгубернии*, Сост. П. Диков, Гродно 1890, s. 55.

<sup>77</sup> Należy jednak pamiętać, iż dane pomiarowe mogły być bardzo niedokładne. Świadczą o tym losy pomiarów kolonii Woroszyły. Według wykazu z 1929 r. kolonia miała powierzchnię 32 ha (dwóch właścicieli). Po zweryfikowaniu danych przez urząd gminy Wasilków w 1934 r. odnotowano dwóch właścicieli, którzy mieli po 6,72 ha, czyli w sumie 13,44 ha ziemi. Jak wyjaśniała różnicę Maria Kozyrska, były to liczby odnotowane w „księgach magistratu. Tu też muszę zaznaczyć, że nikt przecież dotychczas nie dokony-

sze dane hipoteczne świadczą, że Kozyrscy nabyli 25,2 ha ziemi w uroczysku, a więc około połowy całości przypadłej Trochimowiczom<sup>78</sup>. Być może kwestie prawne pomiędzy dziedzicami starego właściciela a rodziną Kozyrskich były napięte, gdyż 18 października 1900 r. spadkobiercy po Mikołaju Trochimowskim (Michał Trochimowski, Zofia Żaryn i Natalia Daw(i)ydwów) złożyli wniosek do Starszego Notariusza Sądu Okręgowego w Grodnie o dokonanie wypisu transakcji z 1871 r.<sup>79</sup> Dodać należy, iż przynajmniej w 1890 r. Trochimowscy nie byli już właścicielami tych terenów<sup>80</sup>.

Wawrzyniec (Ławrenty) Kozyrski, syn Semena, sporządził testament 13 kwietnia 1893 r., a zmarł dwa lata później, wtedy również postanowienia testamentowe zatwierdził Sąd Okręgowy w Grodnie. W zapisie tym przekazuje wszystkie swoje nieruchomości (grunty orne, łąki oraz sad) i ruchomości, które znajdują się w uroczysku Woroszyły, swoim synom Aleksandrowi i Mikołajowi: 2/3 dóbr miały przypaść pierwszemu, a pozostała część wraz z zabudowaniami (dom mieszkalny, stodoła, dwa chlewy) drugiemu synowi<sup>81</sup>. Mikołaj był w okresie sporządzania testamentu samodzielnym gospodarzem i w Woroszyłach miał własny grunt oraz zabudowania ziemi<sup>82</sup>. Wawrzyniec posiadał jednak również *Uroczysko Jaroszkówka* oraz nieruchomości położone w Białymstoku i te przypadły wnukowi – Konstantemu, synowi Mikołaja. Świadczą o tym dokumenty o charakterze pośrednim. Po pierwsze pochodząca z końca XIX w. teczka zawierająca spis podatkowy sporządzony na potrzeby powiatu sokólskiego odnajduje pod numerem 110, mieszkającego w Jaroszwce Konstantyna Mikołajewa Kozyrskiego<sup>83</sup>. Dodatkowo bezpośrednio po śmierci Wawrzyńca Konstanty prowadził spekulacje ziemią w Białymstoku. W zawartych umowach odnotowano zamieszkanie w *Uroczy-*

---

wał z polecenia magistratu dokładnych pomiarów gruntu [...]. Domyślam się, że to zaszła pomyłka z powodu nieświadomości porównania wielkości jednostek: morga i hektara. Na ile ja sobie przypominam lat około 12 wstecz [1922 – K.L. i E.Z.] magistrat zbierał wiadomości o wielkości obszaru gruntów w poszczególnych gospodarstwach, więc w tej podane były wielkości obszaru gruntu w morgach, nie wiedząc, że morgi są mniejsze od hektarów”. Sama Maria Kozyrska deklarowała, że w sumie kolonia obejmuje około 25 ha. Kiedy jednak we wrześniu 1934 r. wykonano pomiary gruntów, okazało się, że jest trzech właścicieli, a ogólna powierzchnia to 32,18 ha. APB, SPB, sygn. 105, k. 3v, 13v–14v, 26v–27; APB, SPB, sygn. 137, k. 119.

<sup>78</sup> APB, SPB, sygn. 137, k. 47v, 53, 75, 123v, 187.

<sup>79</sup> APB, SNG, sygn. 316, k. 195.

<sup>80</sup> *Список землевладений*, passim.

<sup>81</sup> APB, SPB, sygn. 105, k. 20–21; por. tamże, k. 6, 92–92v.

<sup>82</sup> Tamże, k. 6, 92–92v.

<sup>83</sup> APB, Inspektorat podatkowy powiatu sokólskiego, sygn. 94, k. 63, nr 110.

sku *Jaroszówka*, ale notariusz Michał Popowski odnotował 29 listopada 1897 r., że Kozyrski mieszka na ulicy Strykowskiej (obecnie Ciepła) w Białymstoku<sup>84</sup>.

Przeprowadzony spis właścicieli scalanych gruntów z 1928 r. wykazał, że w Jaroszwce zamieszkują dwie rodziny. Właścicielami nieruchomości był Konstanty Kozyrski (w spisie poz. 447), który posiadał 25,2 ha ziemi, które to grunta, co ważne, posiadały akta hipoteczne. Drugim mieszkańcem był Wincenty Rybakowicz (poz. 446) dysponujący 11,76 ha niehipotekowanej ziemi<sup>85</sup>. Wiadomość ta jest bardzo istotna, wskazuje bowiem, że Konstanty Kozyrski (lub jego wstępni) dokonał transakcji – zakupił w czynności prawnej przed notariuszem tę nieruchomość<sup>86</sup>. Natomiast Wincenty Rybakowicz był właścicielem, którego ziemię w rodzinie przeszły na własność w wyniku uwłaszczenia, a następnie były dziedziczone (być może po Niczyborskich)<sup>87</sup>. Dodać należy, iż urzędnicy obu gospodarzy określili terminem „rolnicy” (przy spisie z 1930 r.).

Konstanty syn Mikołaja Kozyrski zmarł podczas akcji scaleniowej wsi Woroszyły w połowie 1934 r.<sup>88</sup> Jego żona Lidia Kozyrska wydała mu na świat trzech synów: Mikołaja, Wiktora i Włodzimierza urodzonych odpowiednio w latach 1885, 1889 i 1894<sup>89</sup>. Można przypuszczać, że przyczyną, dla której Wawrzyniec przekazał bezpośrednio swemu wnukowi część majątku (*Jaroszówka*, grunty białostockie), był fakt, iż doczekał się dwóch potomków. Według akt hipotecznych z 1937 r. *Uroczysko Jaroszówka* dziedziczone było jedynie przez dwóch najstarszych synów<sup>90</sup>. W latach 30. XX w. Mikołaj miał żonę, niestety nie znamy jej pełnego imienia, jedynie inicjał „L”<sup>91</sup>. W tym czasie nastąpiło niewielkie powiększenie uroczyska, gdyż w aktach scalenia ziem kolonii Woroszyły z 1936 r. odnotowano, że Kozyrscy byli już właścicielami 30 ha ziemi (zob. il. 9, 11a, 11b)<sup>92</sup>.

<sup>84</sup> APB, SNG, sygn. 118, k. 78.

<sup>85</sup> Dwa lata później przeprowadzony spis odnotowuje ich na pozycjach 446–447. APB, SPB, sygn. 137, k. 47v, 53, 75, 119v, 123v, 147v, 187.

<sup>86</sup> Według pisarza hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku na powiat sokólski i bielski z 1937 r. hipoteka ta nosiła numer 23/1–4643. APB, SPB, sygn. 137, k. 212–212v.

<sup>87</sup> Być może przypadkowa zbieżność występuje w treści transakcji sprzedaży gruntów białostockich położonych przy ul. Strykowskiej w 1912 r. Jedna z sąsiadujących działek należała do Konstantego Rybakowicza. APB, SNG, sygn. 118, k. 70–71v.

<sup>88</sup> APB, SPB, sygn. 105, k. 26–27.

<sup>89</sup> Tamże, k. 65; APB, SPB, sygn. 137, k. 196.

<sup>90</sup> APB, SPB, sygn. 137, k. 212–212v.

<sup>91</sup> APB, SPB, sygn. 105, k. 114v, 136v.

<sup>92</sup> Tamże, k. 115v–116.

Prawo własnościowe Kozyrskich do Jaroszówki po powstaniu II Rzeczypospolitej było wątpliwe, gdyż ziemi te uprzednio skonfiskowano Kościołowi katolickiemu. Jednakże na korzyść członków rodziny przemawiał fakt, iż obszar ten był wpisany do księgi hipotecznej; dodatkowo nie byli oni pierwszymi właścicielami ziemi instrukcyjnej, nabyli ją więc w dobrej wierze. Pierwsze zagrożenie pojawiło się w 1924 r., kiedy to mieszkańcy Wasilkowa zwrócili się do Prokuratury Generalnej w Warszawie z prośbą o przywrócenie miastu Wasilków gruntów zajętych przez rząd rosyjski pod plac ćwiczeń (*Pietrasze* – zob. il. 8) oraz rewindykacji gruntów nadanych miastu, a zajętych przez Prusy i Rosję<sup>93</sup>. W szczególności zwracano uwagę na tereny znajdujące się w Nadleśnictwie Białostockim i we wsi Złote<sup>94</sup>. Jedynie skomplikowane, pograniczne losy Jaroszówki (ziemi te uprzednio przynależały do powiatu białostockiego – zob. il. 4) uchroniły ją przed bezpośrednim zagrożeniem, nie było jednak pewne, czy władze kościelne nie zainteresują się tym obszarem. W 1926 r. przeprowadzono protokół lustracji gruntów pocerkiwnych w Wasilkowie<sup>95</sup>. Ponownie dawnymi gruntami Kościoła katolickiego i prawosławnego zajęto się w 1937 r., jednakże i wówczas wystosowywane zapytania do różnych urzędów dotyczyły gminy Wasilków<sup>96</sup>.

Podział administracyjny istniejący w Imperium Rosyjskim rzutował na granice *Uroczyska Jaroszówka* również w II Rzeczypospolitej. Pewnym zagrożeniem dla przynajmniej części uroczyska był istniejący spór graniczny pomiędzy miastem Wasilków (wraz z przedmieściami, m.in. Jaroszówką) a wsią Nowodworce (zob. il. 5, 11a i 11b). Tłący się konflikt nasilił się w 1937 r., kiedy podjęto akcję „okopcowania granic”. Aby rozstrzygnąć tę kwestię, Jan Janas, mierniczy przysięgły, wysłał do starosty białostockiego informację, iż dokumentacja dotycząca rozgraniczenia miejscowości powinna znajdować się w archiwum Sądu Okręgowego w Grodnie pod 1906 r. Spór opierał się na dawnym (carskim) rozgraniczeniu powiatu białostockiego (wieś Nowodworce) i sokólskiego (miasto Wasilków)<sup>97</sup>. Warto dodać, że był to konflikt, którego genezy należy upatrywać w 1567 r., kiedy to dokonano wymiany części dóbr Chodkiewiczów. Wówczas to starostwo wasilkowskie otrzymało

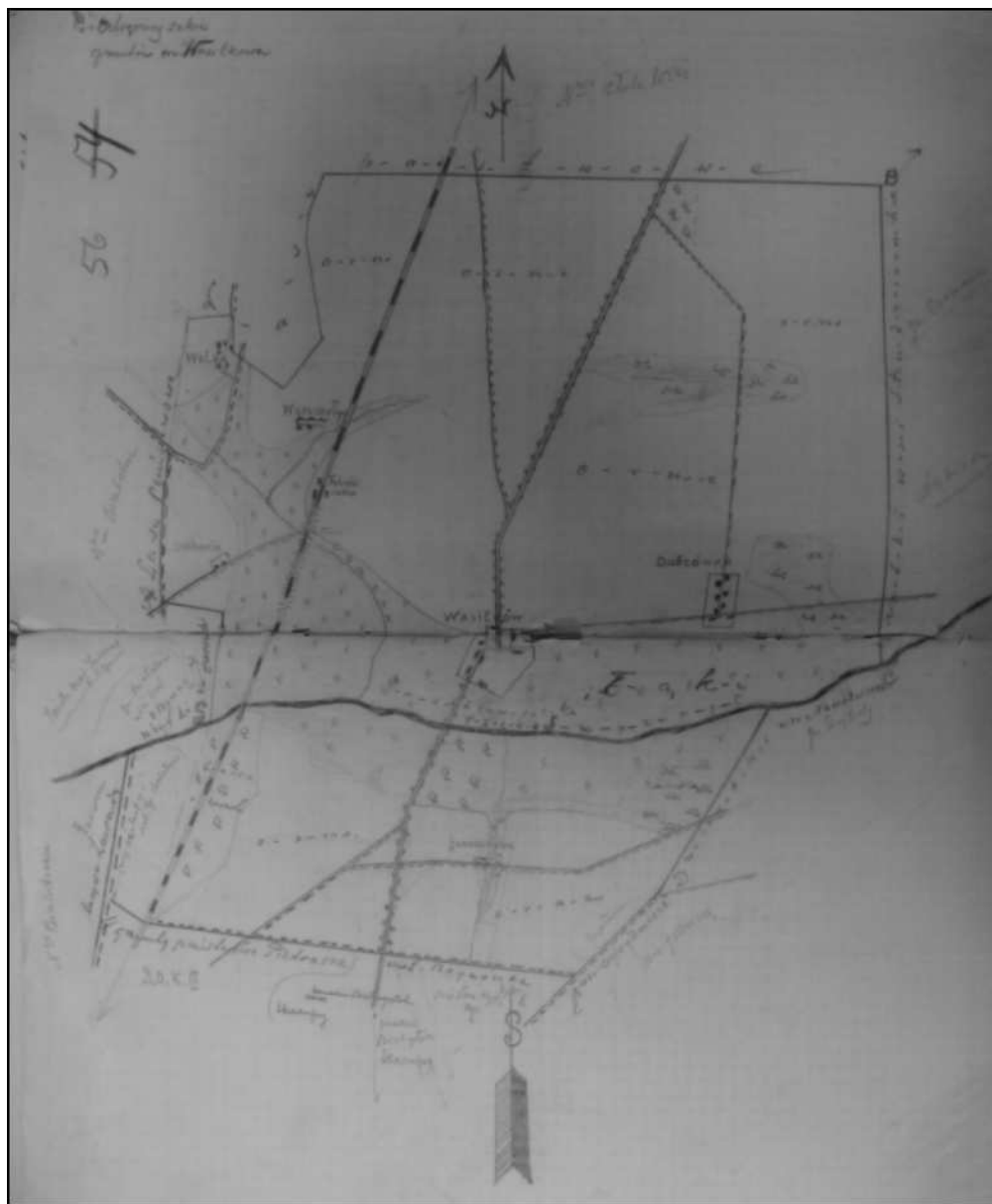
<sup>93</sup> Interesujące, iż w 1937 r. kierownik Archiwum Państwowego w Grodnie – Janina Studnicka, poinformowała starostwo powiatowe o braku sukcesu w prowadzonej kwerendzie odnośnie do wywłaszczeń gruntów pod poligon wojskowy. Świadczy to o bardzo powolnych i żmudnych poszukiwaniach archiwalnych. APB, SPB, sygn. 137, k. 268.

<sup>94</sup> Tamże, k. 131.

<sup>95</sup> Tamże, k. 154–157v.

<sup>96</sup> Tamże, k. 221–225.

<sup>97</sup> Tamże, k. 218–219v.



Ilustracja 9. Odłączny szkic gruntów m. Wasilkowa wykonany w czerwcu 1928 r. przez podkomisarza Władysława Lisowskiego<sup>98</sup>.

<sup>98</sup> Tamże, k. 55v–56.



grunty po lewej stronie rzeki Supraśl. Przemysław Czyżewski uważa, że konflikt istniał już w drugiej połowie XVIII w.<sup>99</sup> Z pewnością trwał on w okresie panowania pruskiego. Przeprowadzone w 1806 r. *Grenzstreitigkeiten der Stadt Wasilkow* nie zakończyło sporu, który istniał także po utworzeniu Obwodu Białostockiego<sup>100</sup>.

Dwa lata później, konkretnie 7 lutego 1926 r., złożono podanie o przeprowadzenie akcji scaleniowej na przedmieściach Wasilkowa (na podstawie ustawy o scaleniu gruntów z 31 lipca 1923 r., Dz.U. poz. 718, nr 92) do Powiatowego Urzędu Ziemskiego, które zostało zarejestrowane dziewięć dni później. Inicjatywę podjęło osiem osób, które były właścicielami o łącznej powierzchni około 50 ha<sup>101</sup>. Czynności te poprzedzone były pracami administracyjnymi wykonanymi przez gminę Wasilków. W pierwszej kolejności władze Wasilkowa musiały potwierdzić obszar posiadanej przez wnioskodawców ziemi, co nastąpiło już w sierpniu 1925 r., a 1 lutego 1926 r. władze sporządziły wykaz wszystkich mieszkańców (310) będących właścicielami ziemskimi<sup>102</sup>. Realizacja scalenia byłaby katastrofą dla Kozyrskich, gdyż oznaczałaby zmianę struktury własnościowej, co wiązałoby się z utratą *Uroczyska Jaroszkówka*. Sądzymy, że budowa pomnika (zob. il. 12) wiązała się po pierwsze z przejęciem przez Konstantego Kozyrskiego funkcji głowy rodziny (po śmierci ojca rok wcześniej) oraz obawą o przyszłe losy *Uroczyska Jaroszkówka*. Sądzymy, że ta swoistego rodzaju fundacja miała, co oczywiste, charakter religijny, nie mniej ważny był jednak jej walor prawnowłasnościowy, legitymizował bowiem własność Kozyrskich nad uroczyskiem<sup>103</sup>.

Całe postępowanie w świetle ustawy o scaleniu gruntów (Dz.U. poz. 718, nr 92) było skomplikowane i długotrwałe. Po złożeniu wniosków przez właścicieli do Powiatowego Urzędu Ziemskiego (PUZ) tenże powinien na miejscu zbadać sytuację własnościową, zasięgnąć opinii Powiatowej Komisji

<sup>99</sup> P. Czyżewski, *Wasilków...*, s. 19–21.

<sup>100</sup> APB, KWiD, sygn. 1051, 3183, 3792; *Druga część Hrabstwa Zabłudowskiego, Sobolewsczyzna*, 1815 r., AGAD, Zb. Kart., R. 453-3, ark. 22, s. 145; J. Maroszek, *Wasilków...*, s. 50.

<sup>101</sup> Zgodnie z art. 14 lit. a) ustawy o scaleniu gruntów (Dz.U. poz. 718, nr 92), aby rozpocząć postępowanie, wystarczył wniosek właścicieli dysponujących łącznie majątkiem o powierzchni 25 ha (lub przy obszarach mniejszych niż 200-hektarowe powinni być to właściciele dysponujący przynajmniej 1/10 powierzchni scalanego gruntu). Wśród mieszkańców Wasilkowa swój akces do akcji scaleniowej podpisał Andrzej Żukowski, Jan Żukowski, Jan Zawadzki, Piotr Sawicki, Józef Żukowski, Andrzej Dzierżyński, Michał (syn Andrzeja) Zawadzki i Michał (syn Franciszka) Zawadzki. APB, SPB, sygn. 127, k. 1–1v, 13.

<sup>102</sup> APB, SPB, sygn. 127, k. 2–8v.

<sup>103</sup> Por. W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, Warszawa–Poznań 1989, s. 291–302.

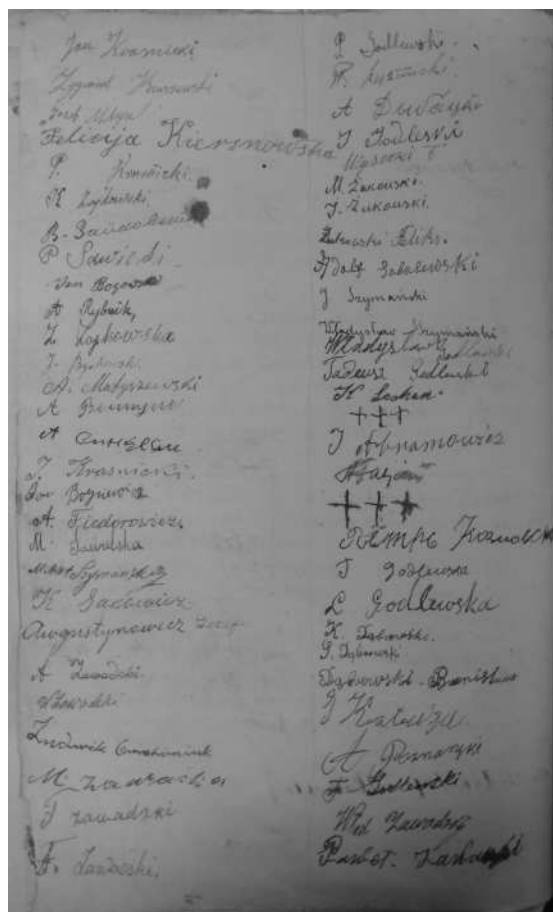
Ziemskiej oraz innych urzędów (w szczególności zajmujących się gospodarką leśną i wodną) i w końcu zaprojektować obszar scalania (art. 15). Następnie Okręgowa Komisja Ziemska (OKZ) dokonywała oceny prac wstępnych i jeżeli je akceptowała, wyszczególniała występowanie gruntów hipotecznych (art. 16). Od orzeczeń OKZ przysługiwało prawo odwołania się do Głównej Komisji Ziemskiej, a po jej uprawomocnieniu się decyzja administracyjna powinna być doręczona stronom i podana do publicznej wiadomości (art. 16–17). Od tego momentu rozpoczynał się zaostrzony reżim sprzedaży objętych wnioskiem nieruchomości<sup>104</sup> i następowało właściwe postępowanie scaleniowe. Komisarz ziemski zalecał dla „najniższej jednostki administracyjnej” (wsi, gminy katastralnej, miasta) wybory do Rady Uczestników Scalenia (RUS) (art. 18). Do uprawnień rady należało uregulowanie zasad podziału wspólnot gruntowych, instytucja ta określała obszar przeznaczony na cele użyteczności ogólnej<sup>105</sup>, wybierała rzeczoznawców do ustalenia jakości scalanych gruntów, zawierała umowy z przedsiębiorcami dokonującymi prac przy scalaniu gruntów lub wyznaczała spośród uczestników scalenia robotników (art. 21–22)<sup>106</sup>. Zanim przystąpiono do opracowania projektu scalenia RUS, wraz z komisarzem ziemskim ustalali grunty wyłączone ze scalenia, komisarz ziemski prezentował na forum RUS obecny stan posiadania i istniejące służebności gruntowe, komisja szacunkowa oznaczała różną jakość gruntów. Komisarz wraz z RUS-em uprawnieni byli do projektowania dróg i ustalania zasad przeprowadzenia melioracji (art. 25–26). Po powyższych działaniach komisarz projektował scalenie gruntów, które powinno być realizowane z „możliwym uwzględnieniem potrzeb i życzeń wszystkich uczestników scalenia” (art. 27–28), a RUS projekt opiniowała. Protokół z obrad RUS przekazywano do OUZ, celem ogłoszenia orzeczenia o zatwierdzeniu projektu, wprowadzeniu w nim zmiany albo jego odrzuceniu. Jak z tego skróconego opisu wynika, postępowanie, szczególnie na większych obszarach, mogło trwać kilka, a nawet kilkanaście lat<sup>107</sup>.

<sup>104</sup> Każdą transakcję powinien zatwierdzić Urząd Ziemski, czego przykłady mamy w dokumentacji scaleniowej przedmieść Wasilkowa. Zob. APB, SPB, sygn. 137, k. 173–175, 197–198v, 208.

<sup>105</sup> Przykładem, który był rozpatrywany w Wasilkowie, było podanie Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Obronnego o wydzielenie terenu pod boiska piłki nożnej. APB, SPB, sygn. 127, k. 16.

<sup>106</sup> W Wasilkowie RUS chciała uniknąć podejmowania decyzji związanych z ponoszeniem kosztów przez wspólnotę, na co PUZ w Białymstoku nie wyraził zgody. APB, SPB, sygn. 137, k. 178–181v.

<sup>107</sup> W. Krzysztofik, *Jasionówka – wieś powiatu sokólskiego. Monografia ze szczególnym uwzględnieniem zmian wywołanych komasacją gruntów*, Poznań 1933, s. 85–132.



Ilustracja 10. Podpisy pod wnioskiem o zaniechanie akcji scaleniowej na przedmieściach Wasilkowa z 1928 r.

Wstępny wykaz przeprowadzony przez miasto Wasilków pozwalał mieć nadzieję, że proces nie obejmie rodziny Kozyrskich, gdyż według spisu zarówno kolonia Woroszyły, jak i Jaroszkówka nie były nim objęte<sup>108</sup>. Szybko jednak okazało się, że pod scalenie podchodzić będą wszystkie przedmieścia i wsie otaczające miasto. Obawy te potwierdził komisarz, który przybył na przedmieścia Wasilkowa, aby ocenić zasadność wniosku – co nastą-

<sup>108</sup> Na 310 gospodarstw rolnych poza właściwym miastem spis objął Zasokolcze, Jakimy oraz jedno karłowate 1-hektarowe gospodarstwo z Jaroszkówki będące w posiadaniu niejakiego Stanisława Areisza. APB, SPB, sygn. 137, k. 3–8.

piło 4 czerwca 1928 r. Wówczas zalecił on objęcie akcją scaleniową również Jaroszkówkę<sup>109</sup>. W konsekwencji w projektowanym obszarze scalenia miasta Wasilkowa podkomisarz ziemski Władysław Lisowski 5 czerwca 1928 r. planował objęcie dalszymi czynnościami 3077,26 ha<sup>110</sup>. Była to decyzja kontrowersyjna, zwiększała bowiem liczbę właścicieli, których ta akcja dotyczyłaby, o przeszło 80% do 518 osób<sup>111</sup>.

Jeszcze tego samego dnia aż 123 gospodarzy złożyło podpisy pod wnioskiem do PUZ w Białymstoku o zaniechanie procedury scalającej grunty (zob. il. 10). W dokumencie podkreślono, „że my, jako posiadający więcej gruntu niż ci, którzy złożyli podanie o scaleniu gruntów, nie chcemy ze względu na to, że miasto nasze położone jest w dobrym miejscu i grunta dla nas są dobre, a ci, co chcą scalenia, posiadają gruntu zaledwie 10% całej przestrzeni, reszta zaś należy do nas, co stanowi 90%”<sup>112</sup>. Oczywiście argumentacja nie była zgodna z ustawą o scaleniu gruntów i protest został 10 czerwca 1928 r. odrzucony<sup>113</sup>. PUZ w Białymstoku postanowił jednak dokonać dodatkowej oceny prawnej przedmieść Wasilkowa i 11 czerwca 1928 r. zażądał od władz miejskich informacji, czy miasto „Wasilków wraz z przedmieściami Dąbrówka, Wólką, Woroszyłami, Suchoniami, Jaroszkówką, Horodnianką i Panerką stanowią jedną jednostkę administracyjną, czy też wymienione miejscowości są odrębnymi jednostkami administracyjnymi”<sup>114</sup>. Pozytywna odpowiedź przysłała 27 lipca.

PUZ w Białymstoku zakończył gromadzenie danych 11 lutego 1929 r. i komplet dokumentacji przekazał do OUZ w Białymstoku z wnioskiem o scalenie przedmieść Wasilkowa o ogólnym obszarze 3077 ha, w tym kolonii Jaroszkówka<sup>115</sup>. OUZ rozpatrzył sprawę ustalenia obszaru scalenia 6 maja 1929 r. i postanowił przychylić się do oceny PUZ w Białymstoku<sup>116</sup>. Kolejną grupą właścicieli, która nie zgodziła się z oceną sytuacji, byli mieszkańcy przedmieść Wólki, którzy jednomyślnie w liczbie 208 osób zwrócili się z odwołaniem o przeprowadzenie „dodatkowego dochodzenia na gruncie i uchylenia” orzeczenia. Podniesiono następujące argumenty:

---

<sup>109</sup> Tamże, k. 28, 30.

<sup>110</sup> Tamże, k. 53, 75–75v.

<sup>111</sup> Tamże, k. 31v–50v.

<sup>112</sup> Tamże, k. 59.

<sup>113</sup> Tamże, k. 61–61v.

<sup>114</sup> Tamże, k. 62, 63.

<sup>115</sup> Tamże, k. 74v–75.

<sup>116</sup> Tamże, k. 125.

- 1) nikt z właścicieli przedmieścia Wólki nie żądał scalenia;
- 2) część ziem jest bardzo słaba („piaski lotne” i nieużytki), które jeżeli zostaną scalone, to obdarzeni tą ziemią właściciele zostaną pokrzywdzeni;
- 3) rozdrobnienie gruntów jest nieznaczne, konieczne będzie wydzielenie nowych kolonii;
- 4) zlikwidowane zostaną wspólne pastwiska, „w wyniku czego skarżący zmuszeni będą pasać żywy inwentarz osobiście lub powierzyć to dzieciom, co pozbawi osoby dorosłe możliwości ubocznego zarobkowania, a dzieciom uniemożliwi uczęszczanie do szkół”;
- 5) konieczna będzie budowa nowych domów i zabudowań gospodarczych;
- 6) większość jest przeciwna scaleniu.

Sprawę rozpatrywał minister reform rolnych Witold Stankiewicz i wydał orzeczenie 17 października 1930 r. Po raz kolejny skarga mieszczan została odrzucona, w szczegółowym uzasadnieniu podkreślono, że w ustawie o scaleniu gruntów do przeprowadzenia scalenia wystarczy wniosek właścicieli 25 ha gruntów znajdujących się w jednej jednostce administracyjnej. Pozostałe wymienione czynniki nie stanowią przeszkody do przeprowadzenia całej akcji scaleniowej. Minister zwrócił uwagę, że „ustalenie, które grunty zostają od scalenia wyłączone (art. 2, 3, 4 ustawy z dnia 31 lipca 1923 roku), stanowi w myśl art. 28 punktów c i e wspomnianej ustawy oraz paragrafu 43 Rozporządzenia z dnia 27 sierpnia 1928 roku (Dz. Ustaw R.P.N. 87 poz 763) przedmiot dalszego postępowania, a wobec tego określenia, które grunty podlegają wyłączeniu w stadium wdrożenia postępowania scaleniowego należy uznać za przedwczesne”<sup>117</sup>. Generalnie niechęć do akcji scaleniowej w Wasilkowie była ogromna, niemal jednomyślna<sup>118</sup>.

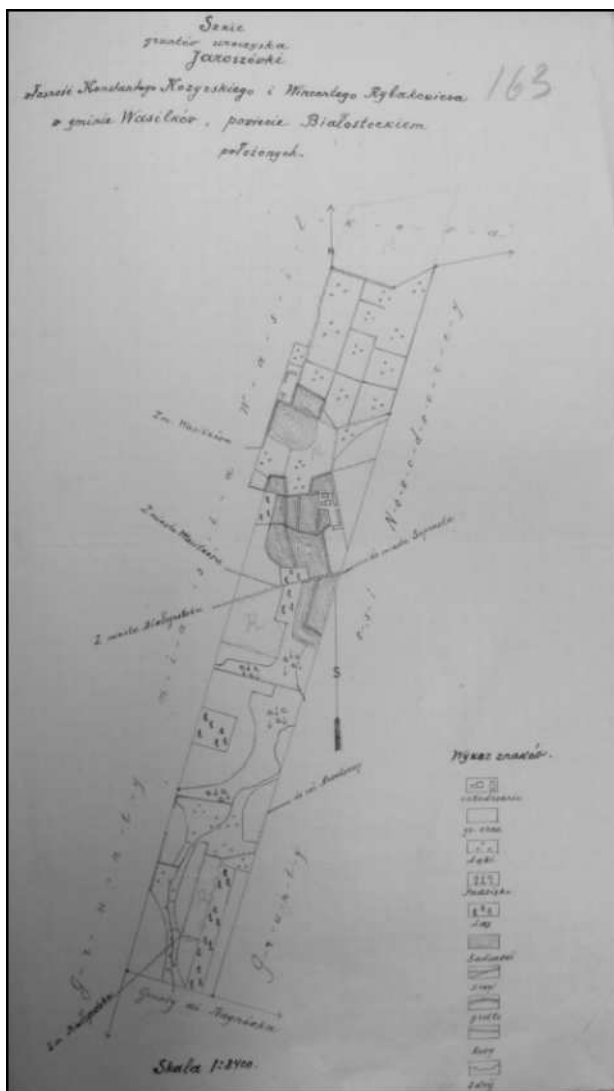
Dnia 14 grudnia 1930 r. odbyło się z inicjatywy PUZ w Białymstoku zebranie uczestników scalenia pod przewodnictwem burmistrza Wasilkowa. Z 518 osób uprawnionych do udziału zgłosiło się zaledwie 70 osób, wśród których nie pojawił się żaden z rodu Kozyrskich i Rybakowiczów<sup>119</sup>. W ogromnej większości zebranie zbojkotowano, a ci, którzy przyszli, od-

---

<sup>117</sup> Tamże, k. 125–129v.

<sup>118</sup> Może o tym również świadczyć fakt z końca 1929 r., kiedy to OUZ zażądał uzupełnienia danych dotyczących gospodarstw karłowatych. Zostało zrealizowane to w V–VII 1930 r., kiedy to wysłano Komisarza Ziemskiego na teren przedmieść wasilkowskich. Z ogólnej liczby 270 karłowatych gospodarstw jedynie dwóch gospodarzy zgłosiło chęć zakupu ziemi, jednakże na sprzedaż nikt nie przybył, tym samym PUZ uznał sprawę za nieaktualną. Tamże, k. 76–89.

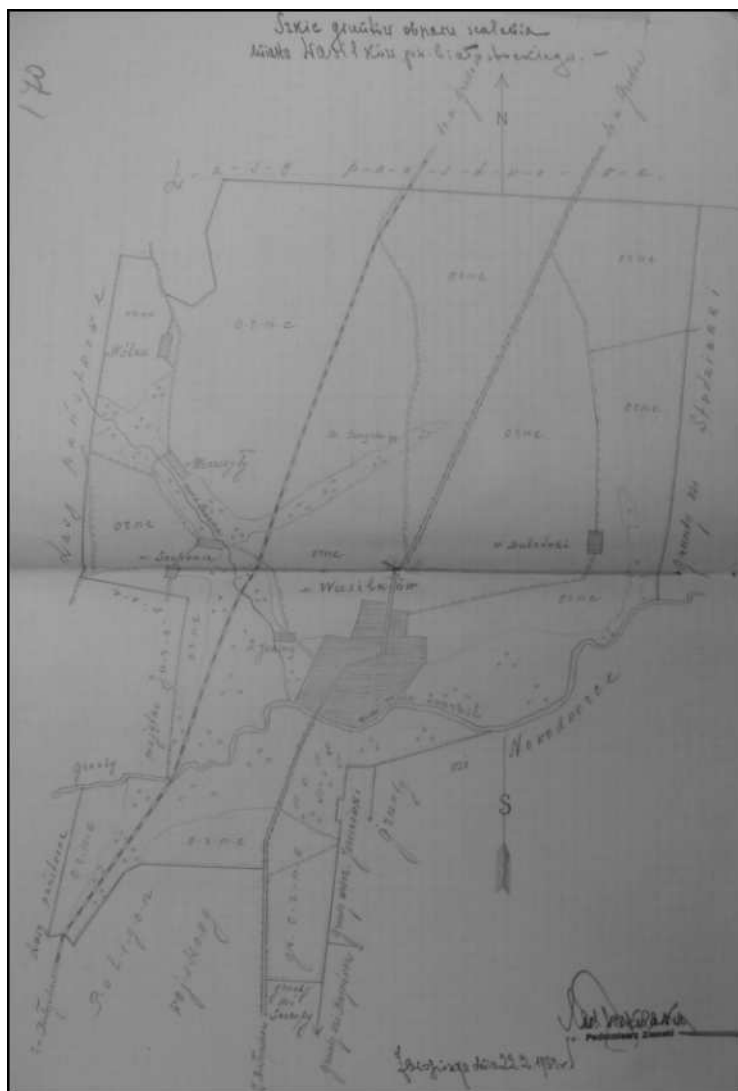
<sup>119</sup> Tamże, k. 131, 151.



Ilustracja 11a. Szkic gruntów Uroczyska Jarosówka z 1931 r.<sup>120</sup>

mówili wybrania członków Rady Uczestników Scalenia. Charakterystyczne, że podpisy pod protokołem złożyło zaledwie 38 osób, reszta zaś od tego obowiązku się uchyliła. Swoje postanowienie mieszkańcy motywowali faktem, iż nie została jeszcze rozstrzygnięta sprawa założona w 1924 r. o zwrot dla Wasilkowa dóbr zabranych przez rządy zaborcze (pruski i rosyj-

<sup>120</sup> Tamże, k. 163, 169v–170.



Ilustracja 11b. Szkic gruntów Uroczyska Jarosówka z 1931 r.

ski)<sup>121</sup>. Wobec powyższego magistrat miejski 24 stycznia 1931 r. zaproponował PUZ członków i zastępców do rady, wśród których Urząd Ziemski wytypował siedmiu członków i ich zastępców i przekazał dane do OUZ, gdzie prezes wskazał pięciu przedstawicieli i siedmiu zastępców<sup>122</sup>.

<sup>121</sup> Tamże, k. 131–131v.

<sup>122</sup> Tamże, k. 152–153.

Dopiero kiedy wszelkie trudności proceduralne zostały przewyżczone i wiadomo było, że rozpoczną się prace scaleniowe, właściciele Jaroszówki zdecydowali się działać. Ósmego czerwca 1931 r. Konstanty Kozyrski i Wincenty Rybakowicz zamieszkujący w uroczysku złożyli za pośrednictwem PUZ w Białymstoku odwołanie do OUZ, podanie o wyłączenie Jaroszówki z obszaru scalenia miasta Wasilków. Podali oni pięć przyczyn:

- 1) Jaroszówka nie leży w szachownicy z gruntami i stanowi odrębną całość;
- 2) ziemie te są już urządzone i prowadzone jest tam gospodarstwo rybne o powierzchni około 5 ha;
- 3) na łąkach przeprowadzono melioracje;
- 4) nieużytki zostały w czasie I wojny światowej zasadzone sosnami i po scaleniu zostałyby zniszczone, gdyż inne grunta miejskie nie posiadają zalesienia;
- 5) scalenie nie polepszy gospodarności i doprowadzi jedynie do poniesienia dodatkowych kosztów<sup>123</sup>.

Podkomisarz ziemski Maciej Plewako przyjechał 22 lutego 1932 r. na grunty uroczyska, do obecności wezwani zostali Rybakowicz, Kozyrski oraz burmistrz Wasilkowa (zob. il. 11a i 11b). W wyniku przeprowadzonej wizji lokalnej, analizy dokumentów i zeznań stron ustalił, że grunty Jaroszówki przylegają do przedmieść Wasilkowa jedynie od północy i zachodu, prowadzone jest tam w prawidłowy sposób gospodarstwo rybne o powierzchni stawów około 4 ha, a całość zmeliorowano, nieużytki są prawidłowo zagospodarowane na tereny leśne. Obszar ten stanowi wydzieloną całość, posiada własną nazwę i nie wchodzi w szachownicę przedmieść Wasilkowa. Podsumowując, na podstawie art. 3 lit. d) ustawy o scaleniu gruntów z 1923 r. stawy stanowią podstawę do wyłączenia z obszaru scalania<sup>124</sup>. Warto zauważyć, że ani w planach uroczyska przedstawionych przez właścicieli, ani w protokole wizji lokalnej nie znalazła się wzmianka o pomniku wystawionym w 1927 r. Tym niemniej monumentalny głaz narzutowy z wyciosaną tablicą inskrypcyjną, krzyżem oraz dwustopniowym cokołem mógł pozytywnie wpłynąć na tak doskonałą ocenę *Uroczyska Jaroszówka*.

Już dwa dni po przeprowadzonej wizji lokalnej PUZ w Białymstoku wysłał do OUZ w Białymstoku wnioski o zmniejszenie obszaru scalenia przedmieść Wasilkowa o *Uroczysko Jaroszówka*. Uzasadniono, iż własność Kozyrskiego i Rybakowicza stanowi odrębną „całość terenową i gospodarczą, jest racjonalnie zagospodarowana”, w konsekwencji nie podlega pod zastosowa-

<sup>123</sup> Tamże, k. 162.

<sup>124</sup> Tamże, k. 165–168.



nie ustawy scaleniowej (na podstawie art. 1). Ponadto znajdują się tam stawy rybne o powierzchni 4 ha, a te obiekty podlegają wyłączeniu ze scalenia. Na koniec podkomisarz ziemski Plewako podniósł kwestię przeprowadzonej przez właścicieli melioracji łąk oraz zalesienia nieużytków<sup>125</sup>.

Ostatnia informacja podana przez podkomisarza jest bardzo interesująca. Wskazuje bowiem, że Kozyrscy i Rybakowicze przeprowadzili we własnym zakresie meliorację nakazaną przez komisarza ziemskiego w czerwcu 1928 r. Wówczas wytypowano 732 ha zabagnionych przedmieść Wasilkowa, w tym około 15 ha w Jarosówce, które koniecznie należało osuszyć<sup>126</sup>. W konsekwencji 11 lutego 1929 r. Powiatowy Urząd Ziemski w Białymstoku złożył do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku wniosek o przeprowadzenie ekspertyzy dotyczącej melioracji tychże ziem i by kosztami obarczyć „posiadaczy gruntów m. Wasilkowa i jego przedmieść w stosunku do ilości posiadanej ziemi”<sup>127</sup>.

Decyzja o wyłączeniu Jarosówki z procesu scalenia nie zakończyła działań prawnych podejmowanych przez ród Kozyrskich. Niedługo później, 12 września 1933 r. Maria Kozyrka (żona zmarłego Mikołaja, syna Wawrzyńca) zwróciła się do PUZ w Białymstoku o wyłączenie kolonii Woroszyły z akcji scaleniowej miasta Wasilków i przeprowadzenie jej oddzielnie dla samej kolonii. W celu rozpatrzenia podania przeprowadzono przez komisarza ziemskiego Adama Puciłowskiego wizję lokalną 28 września 1933 r., na której oprócz właścicieli zaproszony został Burmistrz Wasilkowa. W wyniku przeprowadzonej oceny prawnej i faktycznej uznał, że grunty kolonii Woroszyły stanowią wydzielony z przedmieść kompleks i nie znajdują się w szachownicy wasilkowskiej. Za bardziej racjonalne z gospodarczego i technicznego punktu widzenia uznał przeprowadzenie scalenia tylko w obrębie tej kolonii (zob. il. 9 i 11b)<sup>128</sup>.

Ostateczną decyzję w sprawie nieruchomości Kozyrskich i Rybakowicza podjął PUZ w Białymstoku dnia 10 października 1933 r. Od 20 lipca 1932 r. weszły bowiem w życie przepisy wprowadzone rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 11 lipca 1932 r. (Dz.U. poz. 622), które m.in. zmieniły właściwość rzeczową w sprawach o orzekanie wyłączeń z gruntów scaleniowych. Według nowych przepisów od OUZ kompetencje w tej materii przejął PUZ, dlatego urząd ten, rozpatrując jednocześnie dwie sprawy doty-

<sup>125</sup> Tamże, k. 171–171v.

<sup>126</sup> Tamże, k. 29v, 54, 75v.

<sup>127</sup> Tamże, k. 73–73v.

<sup>128</sup> Tamże, k. 181–185.

czące *Uroczyska Jaroszkówka* oraz kolonii Woroszyły, podjął orzeczenie o wyłączenie tych ziem ze scalenia przedmieść Wasilkowa. Orzeczenie to uprawomocniło się 10 listopada 1933 r.<sup>129</sup> Dzięki temu *Uroczysko Jaroszkówka* jest jednym z terenów, który nie podlegał procesowi komasacji gruntów i zachował istniejący od okresu nowożytnego (w niewielkim tylko stopniu przekształcony) układ ruralistyczny.

Warto uzupełnić, że w 1973 r. miasto Białystok rozszerzyło swoje granice, na północnym wschodzie granicząc z *Uroczyskiem Jaroszkówka* (które nadal wchodziło w skład Wasilkowa<sup>130</sup>). Rok później jedną z głównych ulic powoli kształtującego się osiedla nazwano „Jaroszkówka”<sup>131</sup>. Nazwę ulicy rozszerzono na całe osiedle. Obecnie Jaroszkówka jest dzielnicą mieszkaniową Białegostoku graniczącą z gminą Wasilków. Ostateczny podział administracyjny Białegostoku ukształtował się w wyniku uchwały Rady Miejskiej nr XXXI/331/04 z dnia 25 października 2004 r., zgodnie z którą Białystok został podzielony na 27 pomocniczych jednostek administracyjnych, nazwanych osiedlami<sup>132</sup>. W obecnym kształcie dzielnica ta rozszerzona została na dawne osiedla: Pietrasze, Wyżyny, Bagnówka.

W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że nazwa osiedla powstała z faktu, iż zostało ono pierwotnie utworzone na terenie gruntów wsi Bagnówka, gdzie istniał 26-hektarowy obszar należący do rodziny Jaroszewiczów<sup>133</sup>. W świetle przytoczonych w niniejszym artykule faktów jest bardzo prawdopodobne, że ulica, która biegła w kierunku dawnego uroczyska, otrzymała tę nazwę.

Historia *Uroczyska Jaroszkówka* zaczyna się w 1567 r., kiedy to Zygmunt August dokonuje zamiany gruntów i poszerza starostwo wasilkowskie o lewo-brzeżne ziemie położone nad rzeką Supraśl. Od wschodu graniczyły one z przynależącymi do dworu w Karakulach wsi Lewkówki (późniejsze Nowodworce) i znajdował się tam młyn Hrebelka. Na początku XVII w. Piotr

<sup>129</sup> Tamże, k. 187–188v.

<sup>130</sup> Obecnie tereny te według podziału administracyjnego w Kościele katolickim przypadają parafii Najświętszej Maryi Panny Matki Miłosierdzia w Wasilkowie. Zob. <http://www.wasilkow.parafia.info/zasieg-parafii/>.

<sup>131</sup> Ulica Jaroszkówka została utworzona uchwałą rady miasta z 1974 r. (uchwała nr V/16/74). T. Fiedorowicz, M. Kietliński, J. Maciejczuk, *Białostockie ulice i ich patroni*, Białystok 2012, s. 124–125.

<sup>132</sup> Uzupełnieniem uchwalonego w 2004 r. aktu prawa miejscowego była uchwała Rady Miejskiej Białegostoku nr LXII/787/06 z dnia 23 października 2006 r. Na mocy tego dokumentu przyłączono do Białegostoku miejscowości Dojlidy Górne, Kolonia Halickie i Zagórki, zostało utworzone osiedle Dojlidy Górne.

<sup>133</sup> T. Fiedorowicz, M. Kietliński, J. Maciejczuk, dz. cyt., s. 7–8.



Ilustracja 12. Pomnik wraz z tablicą inskrypcyjną – fot. K. Łopatecki (28.09.2013 r.).

Wiesiołowski (młodszy) odłączył cztery włóki ziemi, które przekazał na alodialną własność swemu klientowi – Stanisławowi Pajewskiemu. Tenże zaś wraz z żoną w 1626 r. nadał ten majątek na fundusz kościoła białostockiego. Pierwotna nazwa uroczyska wiązała się z ciekim wodnym leżącym w jarze, który porośnięty był lasem. Następnie termin ten uległ rozszerzeniu na *Naddawek Zaścianek*, którego tereny mogły być wykorzystywane w celach gospodarczych. Założono tam staw, pobudowano młyn, założono łąki, pastwiska oraz grunty orne. Na ziemi tej usadowiony był osocznik, który pilnował lasów – z posiadanej ziemi płacił dla parafii czynsz. W XVIII i XIX w. osadzona tam była rodzina Niczyborskich. Po konfiskacie ziemi Kościołowi katolickiemu władze rosyjskie wydzieliły ten obszar w majątek instrukcyjny, który został sprzedany w 1871 r. Mikołajowi Trochimowskiemu, białostocko-sokólskiemu powiatowemu marszałkowi szlachty. Około 1890 r. uroczysko sprzedane zostało Ławrentemu (Wawrzyńcowi) Kozyrskiemu (zm. 1895). Synami Wawrzyńca byli Mikołaj (zm. 1926) i Aleksander (zm. 1930), z *Uroczyskiem Jaroszówka* wiązała się postać wnuka – Konstantego, syna Mikołaja. On to wystawił istniejący do dnia dzisiejszego pomnik upamiętniający związek rodziny z uroczyskiem (zob. il. 12). Tenże

był w związku małżeńskim z Lidią, która wydała mu na świat trzech synów: Mikołaja, Wiktora i Włodzimierza, urodzonych odpowiednio w latach 1885, 1889 i 1894.

Zagrożenie stanu posiadania Kozyrskich nastąpiło w latach 20. XX w. Najpierw w 1924 r. mieszkańcy Wasilkowa zwrócili się do Prokuraturii Generalnej w Warszawie z prośbą o przywrócenie miastu Wasilków gruntów zajętych przez rząd rosyjski. Na szczęście uroczysko po konfiskacie zostało jednocześnie przeniesione do innego powiatu (z białostockiego do sokólskiego). Dwa lata później kilku mieszkańców przedmieść Wasilkowa złożyło wniosek o przeprowadzenie akcji scaleniowej do urzędu ziemskiego. Również w tej sytuacji rodzina Kozyrskich wybroniła się przed utratą uroczyska i tereny te wyłączone zostały z akcji scaleniowej.

*Uroczysko Jaroszkówka* zawsze stanowiło teren przygraniczny. Po zamianie gruntów z 1567 r. znalazł się on w Wielkim Księstwie Litewskim (województwie trockim, powiecie grodzieńskim), tuż przy granicy z Koroną. Skutki oderwania od starostwa uroczyska i nadania go w 1626 r. parafii białostockiej odegrało rolę przy kształtowaniu granic pomiędzy powiatami w obrębie Obwodu Białostockiego. Wówczas Jaroszkówkę przyporządkowano do powiatu białostockiego, Wasilków zaś, w obrębie granic starostwa znajdującego się na lewym brzegu Supraśli, znalazł się w powiecie sokólskim. Kolejna zmiana wiązała się z konfiskatą majątku kościelnego w okresie powstaniowym. Od 1871 r. jako majątek instrukcyjny wszedł w obręb powiatu sokólskiego. W II Rzeczypospolitej został uznany za przedmieścia Wasilkowa.

## ABSTRACT

### **The story of wilderness Jaroszkówka. Studies on ownership and settlement changes on Wasilków and Białystok borderland**

Pajewski and his wife granted this estate to Białystok's church fund. After confiscation from the Catholic Church, the Russian authorities shed this territory to special estate (*majątki instrukcyjne*). The article presents the story of *Wilderness Jaroszkówka*. This area is located on the left Supraśl riverside, parallel to Wasilków–Białystok road. The first reference about this territory is from 1567, when Zygmunt August made exchange of land and expanded the county of

Wasilków at the expense of Grzegorz Chodkiewicz's goods. At the beginning of XVII century Piotr Wiesiołowski (the younger) detached four drags of the ground and handed the property to Stanisław Pajewski. Stanisław Pajewski and his wife granted this estate to Białystok's church fund. After confiscation from the Catholic Church, the Russian authorities shed this territory to special estate (*majątki instrukcyjne*). In 1871 this estate was sold to Mikołaj Trochimowski, the nobility marshal of białostocko-sokólski district. Around 1890 wilderness was bought by Białystok's burgher Ławrenty Kozyrski (deceased in 1895). His grandson – Konstanty was co-owner (with Wincenty Rybakowicz) of wilderness in Interwar period. That was also the time, when uniting action of Wasilków suburbia was done. Owners managed to exclude Jaroszkówka's wilderness from the accumulation of lands, which prevented loss of the territory.

**Key words:** Białystok, Wasilków, Białystok's parish, special estate, uniting action

tłumaczyła Magdalena Piłaszewicz

## РЕЗЮМЕ

### История Урочища Ярошувка.

#### Исследование изменений права собственности и поселений на пограничье Василькова и Белостока

В статье представлена история Урочища Ярошувка, которое расположено на левом берегу реки Супрасль параллельно дороге Белосток–Васильков. Исследования показали, что старейшее воспоминание об этой территории датируется 1567 г., когда Зигмунд Август сделал обмен землями и расширил васильковское староство за счет добра (благ) Гжегожа Ходкевича. В начале XVII века Петр Веселовский (младший) отделил четыре волоки земли и передал в собственность Станиславу Паевскому. В это же время вместе с женой в 1626 г. передал это имение в фонд белостоцкого костела. После конфискации земель Католицкому костелу, российская власть выделила эту территорию под инструктивное имение, которое было продано в 1871 г. Николаю Трохимовскому, который был предводителем дворянства в белостоцко-сокульском районе. При-

близительно в 1890 г. урочище выкупил белостоцкий мещанин Лаврентий Козырски (умер в 1895). Его внук – Константин был вместе с Винцентом Рыбаковичем владельцем урочища в двадцатилетний межвоенный период. В тоже время имела место объединительная акция предместий Василькова. Владельцам удалось в ходе административного разбирательства исключить эту территорию из области объединения земель, что могло привести к утрате урочища.

**Ключевые слова:** Белосток, Васильков, белостоцкий приход, инструктивное имение, акция объединения